

DZIŚ
w numerze:

Wymowa
cyfr budżetowych

Andrzej Piwowarczyk

Wydajność rośnie
— ceny spadają

GŁOS WIELKOPOLSKI

Cena 5 zł

CZY
TEL
NIK

Rok VI ABCD

Poznań, poniedziałek 23 stycznia 1950 r.

Nr 22 (1761)

Polski świat pracy

uczcił uroczystie

rocznicę śmierci Wielkiego LENINA

WARSZAWA (PAP). Polski świat pracy złożył hołd twórcy bolszewizmu i pierwszego w świecie państwa socjalistycznego, gorącemu przyjacielowi mas ludowych, Wielkiemu Leninowi.

W przededniu 26 rocznicy zgonu Lenina tysiączne rzesze społeczeństwa polskiego w skupieniu wysłuchały transmitowanego przez radio z Teatru Polskiego w Warszawie przemówienia sekretarza KC PZPR Romana Zambrowskiego, wygłoszonego na uroczystości dla uczczenia pamięci Lenina.

W gromadach i wsiach odbyły się wieczornice z pogadankami okolicznościowymi i częścią artystyczną, zorganizowane przez koła TPPR.

W szkołach szereg lekcji poświęconych było życiu Lenina, jego roli w dziejach świata, jako uczonego, teoretyka i przywódcy ruchu robotniczego, organizatora Październikowej Rewolucji socjalistycznej, wodza postępowej ludzkości i przyjaciela mas pracujących Polski.

Na lekcjach języka polskiego i rosyjskiego, historii i nauki o Polsce i świecie współ-

czesnym — nauczyciele podkreślili młodzieży wielkość i genialność, a zarazem bezpośredniość i prostotę Lenina. W dniu 21 stycznia we wszystkich klasach szkół ogólnokształcących i zakładach kształcenia nauczycieli wygłoszone zostały krótkie pogadanki o życiu i dziełach W. I. Lenina.

W Krakowie, Ponoronie i Białym Dunajcu, gdzie Lenin przebywał w latach 1912—14, odbyły się wielkie uroczystości. Dnia 21 bm. zostanie odsłonięta tablica pamiątkowa w Krakowie przy ul. Szewskiej 16. Tegoż dnia nastąpiło otwarcie wystawy w domu Lenina w Ponoronie oraz otwarcie świetlicy w Białym Dunajcu w domu, w którym mieszkał Lenin.

Na uroczystości te świat pracy całej Polski delegował najlepszych swych przedstawicieli, czołowych przodowników pracy, racjonalizatorów i działaczy społecznych.

Budując podstawy socjalistycznego życia

polskie masy pracujące

przyswajają sobie

nieśmiertelną prawdę nauki LENINA

Przemówienie Prezydenta R. P. wygłoszone na centralnej akademii ku czci LENINA w Warszawie

WARSZAWA (PAP). W dniu 20 bm. — w 26 rocznicę śmierci Włodzimierza Lenina Komitet Centralny PZPR zorganizował w Teatrze Polskim w Warszawie uroczystą akademię, której przewodniczył Prezydent RP, przewodniczący KC PZPR Bolesław Bierut.

Na akademię przybyli członkowie Rady Państwa, Sejmu i Rządu, członkowie Biura Politycznego KC PZPR, przedstawiciele stronnictw politycznych, związków zawodowych i organizacji społecznych, przodownicy pracy i przedstawiciele społeczeństwa całej stolicy.

Obecni byli również przedstawiciele ZSRR i państw demokracji ludowej z dziekanem korpusu dypl-

matycznego ambasadorem ZSRR W. Z. Lebediewem na czele.

Nad stołem przydialnym przykuwa wzrok obecnych popiersie Włodzimierza Lenina, umieszczone na smukłym postumencie na tle czerwonych i białoczerwonych sztandarów.

W prezydium zasiadli przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych, budowniczowie Polski Ludowej i przodownicy pracy. W prezydium zasiadł także ambasador ZSRR Lebediew.

Po odegraniu hymnów narodowych polskiego i radzieckiego wśród głębokiej

ciszy przemawia przewodniczący Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Prezydent RP Bolesław Bierut.

26 lat minęło od chwili zgonu Włodzimierza Lenina. Wieczysty ruch czasu przedłuża przestrzeń, dzieląc nas od okresu, w którym żywa, płomienna postać wielkiego wodza rewolucji socjalistycznej bezpośrednio wytyczała kierunek ruchu historii ludzkiej.

Ale im bardziej wydłuża się ten oddalający nas ruch czasu — tym bliższymi faktycznie stają się dla milionów mas ludowych, we wszystkich częściach świata, wielkie idee Lenina, idee coraz bardziej bliskie, zrozumiałe, dynamiczne, przeobrażające świat i życie ludzkie.

„Umarł człowiek, lecz żyją jego myśli i dzieło, rośnie, rozszerza się. Potężnie rozpoczęła przez niego przebudowa życia, którą kieruje stworzona przez niego Partia, porwijąca do czynów masy. Na czele tego, coraz potężniejszego marszu milionów, kroczy dziś ten, który najpełniej ucieleśniał w swym geniuszu przeobrażającą moc idei, czynów i myśli Lenina, rozwijając dalej ich nieprzemijającą i niepowstrzymaną rewolucyjną siłę. Pod przewodnictwem Stalina — ucznia, przyjaciela i kontynuatora dzieła Lenina — masy pracujące całego świata urzeczywistniają w codziennej walce idee rewolucyjnego marksizmu-leninizmu.

Lenin żyje wszędzie, gdzie istnieją rewolucjoniści — pisał przed 15 laty Henri Barbusse. Możemy dodać: Rewolucjoniści, w których sercach budzą się, żyją i nabierają mocy nieśmiertelne idee Lenina, istnieją dziś już wszędzie, gdzie istnieją i walczą masy pracujące, a więc we wszystkich krajach i zakątkach świata. We wszystkich krajach i zakątkach świata coraz silniej rozbrzmiewa hasło walki o pokój, o postęp, o wyzwolenie człowieka z niewoli imperialistycznej.

Im bardziej nieprzytomnie i wrogie dla ludzkości knowania rozwijają bankruci imperialiści, im więcej tracą głowę

i pienia się przeciwko ludowi podległemu wojenni i ich europejscy pachołkowie — tym mocniej bije w oczy i tym bardziej przekonująco oddziałuje na masy pracujące obiektywna słuszność idei Lenina, jego myśli, jego ws azań.

Nieśmiertelną prawdę nauki leninowskiej przyswajają sobie dziś polskie masy pracujące w codziennej pracy, budując planowo podstawy nowego socjalistycznego życia, sprawiedliwszego i szczęśliwszego ustroju społecznego.

W zrozumieniu potężnego, rewolucyjnego znaczenia idei i dzieła Lenina — łączymy się dziś z wielomilionowymi masami ludowymi całego świata w niezłomnej wierze w ich rychłe i powszechne zwycięstwo.

Otwieram uroczystą akademię, poświęconą pamięci Lenina.

Następnie wygłasza obszerny referat sekretarz KC PZPR wicemarszałek Sejmu Roman Zambrowski.

Na zakończenie odbyła się starannie opracowana część artystyczna akademii, z udziałem orkiestry symfonicznej Filharmonii Warszawskiej, chóru Polskiego Radia i artystów scen warszawskich.

Niemiecka Republika Demokratyczna uznaje w pełni swój obowiązek płacenia reparacji Zw. Radzieckiemu i Polsce

Berlin (PAP). Na posiedzeniu Izby Ludowej minister spraw zagranicznych Niemieckiej Republiki Demokratycznej Dertinger złożył oświadczenie w sprawie podróży ministra Schumana i jego rozmów Adenauerem. Pobyt ministra Schumana w Niemczech — powiedział Dertinger — miał na celu związanie Niemiec Zachodnich z agresywnym paktem atlantyckim. Schuman przygotował teren dla bezprawnej aneksji Saary. Dertinger podkreślił, że aneksja Saary jest sprzeczna z obowiązującymi umowami międzynarodowymi i z wolą całego bez wyjątku narodu niemieckiego.

Dertinger zdemaskował trik Adenauera, obliczone na zatajenie przed narodem niemieckim istotnej treści rokowań z Schumanem. Podczas tych rokowań Adenauer frymarchył ziemiami niemieckimi i podstawowymi interesami narodu niemieckiego, dbając jedynie o interesy międzynarodowych grup wielkich kapitalistów.

Dertinger podkreślił, że Niemiecka Republika Demokratyczna stoi na gruncie wspólnych uchwał czterech mocarstw oraz układów czterech mocarstw, dotyczących Niemiec.

Minister Rau podkreślił, że przemówienie swe poświęcił planowi gospodarczemu Niemieckiej Republiki Demokratycznej na rok 1950.

Produkcja przemysłowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej w roku 1950 większy się o 21 proc. w porównaniu z rokiem 1949. Niektóre gałęzie produkcji, jak np. górnictwo, energetyka, przemysł budowy maszyn i przemysł chemiczny, podwyższyć znacznie swój poziom w porównaniu z rokiem 1936. Obszar zasiewów będzie w roku 1950 równy poziomowi przedwojnemu.

Minister Rau podkreślił, że rozwój gospodarczy Niemieckiej Republiki Demokratycznej umożliwi dalszą podwyżkę realnej wartości plac w 1950 r. o 15 proc. Obrót towarów wzrosło o 44 proc., a wymiana towarowa z zagranicą zwiększy się o 90 proc. — w porównaniu z 1949 rokiem.

W zakończeniu Rau stwierdził, że Niemiecka Republika Demokratyczna uznaje w ca-

łej pełni swój obowiązek płacenia reparacji Związkowi Radzieckiemu i Polsce. Z zobowiązań tych Niemiecka Republika Demokratyczna wywiąże się w całości.

B. generałowie hitlerowscy na konferencji u ADENAUERA

NOWY JORK (PAP). Korespondent dziennika „New York Times” we Frankfurcie nad Menem donosi, powołując się na źródła dobrze poinformowane że 18 generałów i oficerów sztabowych byłej armii hitlerowskiej przeprowadza „konsultacje” z Adenauerem w sprawie remilitaryzacji Niemiec Zachodnich. Korespondent stwierdza, że generałowie hitlerowscy nawiązały kontakt z Adenauerem po utworzeniu „rządu” w Bonn. Postanowiono — pisze korespondent — że armia niemiecko-zachodnia winna być całkowicie wyposażona przez Stany Zjednoczone. Korespondent dodaje, że — zdaniem oficerów amerykańskich — Stany Zjednoczone i Anglia winny wesprzeć swym lotnictwem piechotę Niemiec Zachodnich.

Konsumujemy o 11 proc. więcej wyrobów cukierniczych niż przed wojną

WARSZAWA (PAP). Produkcja przemysłu cukierniczego w roku ubiegłym wzrosła w porównaniu z rokiem 1948 o 43,2 proc. Konsumacja wyrobów cukierniczych, tj. czekolady, cukierków itp. jest już obecnie o 11 proc. większa od konsumpcji przedwojennej. Spożycie na głowę ludności wzrosło w porównaniu z okresem przedwojennym jeszcze poważniej.

Dwa razy więcej budynków niż w okresie ubiegłym wybuduje ZOR w roku bieżącym

Nowopowstałe bloki zajmą łącznie przestrzeń kilkunastu miast powiatowych

WARSZAWA (PAP). W roku bież. nastąpił dalszy poważny wzrost inwestycji na budownictwo mieszkaniowe. Zakład Osiedli Robotniczych przewiduje wybudowanie w roku 1950 dwukrotnie większej kubatury mieszkalnej budynków niż w roku ub. Budownictwo ZOR prowadzone będzie w ponad 200 punktach na terenie kraju. Jak obliczono, z budynków mieszkalnych wybudowanych w tym roku utworzyć można by było kilkanaście miast wielkości przeciętnego miasta powiatowego.

W związku z tak olbrzymimi zadaniami ZOR czyni energicz-

nie przygotowania do rozpoczęcia zbliżającego się sezonu budowlanego.

W większości budowanych osiedli ZOR stosować będzie typy budynków znormalizowane. Umożliwi to również powszechne zastosowanie przy ich budowie systemu potokowego, a tym samym terminowe wykonanie planu produkcyjnego. Również powszechne zastosowanie przy budowie elementów prefabrykowanych znacznie przyspieszy wykonawstwo robót.

W roku bież. ZOR podejmie zagospodarowywanie nowo-wznoszonych osiedli, rozpoczynając na ich terenie realizację budownictwa usługowego (domy społeczne, szkoły, żłobki, domy towarowe, sklepy itp.).

Niesłyszana prowokacja policji zach.-berlińskiej z polecenia Amerykanów

Berlin (PAP). Z polecenia amerykańskich władz okupacyjnych policja zachodnio-berlińska bezprawnie zajęła gmach dyrekcji kolei berlińskiej.

Jak donosi dziennik „Berliner Zeitung”, fakt ten wywołał wielkie oburzenie ludności, która stanęła w obliczu całkowitej, niemal dezorganizacji komunikacji kolejowej w mieście.

Nadchodzą transporty masła, tłuszczów i herbaty ze Zw. Radzieckiego

WARSZAWA (PAP). W ostatnich dniach rozpoczął się import masła i innych tłuszczów jadalnych ze Związku Radzieckiego do Polski.

Masło radzieckie odznacza się bardzo wysoką zawartością tłuszczu i kierowane będzie zarówno do handlu detalicznego, jak i do zakładów żywienia zbiorowego. Część importowanego ze Zw. Radzieckiego masła sprzedawana będzie w opakowaniu mleczarni spółdzielczych z nadrukiem wskazującym, że masło to pochodzi z importu radzieckiego. Oprócz masła mleczarskiego nadchodzą z ZSRR transporty innych wysokotłuszczowych tłuszczów ja-

dalnych, przeznaczone do przetworu przez przemysł tłuszczowy.

Nadszedł również do Polski pierwszy transport wysokogatunkowej herbaty ze Związku Radzieckiego, w ilości kilku dziesięciu ton. Herbata radziecka, która w sprzedaży detalicznej ukazała się w przyszłym tygodniu, sprzedawana będzie w czterech gatunkach — jako mieszanka luzem, jako mieszanka w opakowaniu krajowym, dwa zaś gatunki najwyższe — w oryginalnym opakowaniu radzieckim.

WŁODZIMIERZ ILJICZ LENIN TWÓRCA PIERWSZEGO PAŃSTWA SOCIALISTYCZNEGO

WARSZAWA (PAP). W dniu jutrzejszym cała postępową ludzkość złączy się w hołdzie składanym pamięci Lenina w 26 rocznicę jego zgonu — rozpoczął ob. Zambrowski swe przemówienie.

Przed 26 laty umarł człowiek, którego imię już za jego życia stało się na całej kuli ziemskiej symbolem nowego świata, którego nauka z każdym rokiem zdobywa nowe miliony zwolenników i wywierając coraz bardziej decydujący wpływ na rozwój całej ludzkości.

Lenin — twórca, teoretyk i wódz Partii Bolszewickiej, organizator Wielkiej Rewolucji Październikowej, założyciel i sternik pierwszego na świecie państwa socjalistycznego — dokonał przełomu w całym międzynarodowym ruchu mas pracujących. Wskrzesał i odrodził rewolucyjne zasady marksizmu i uzbroił międzynarodową klasę robotniczą w naukę prowadzącą ją do zwycięstwa nad kapitalizmem. Śmierć Lenina okryła żałobą cały świat proletariacki.

Zdobycze techniki i kultury własnością ogólnonarodową

Już w pierwszych latach rewolucji, kiedy budownictwo socjalistyczne mogło przynieść dopiero pierwsze swoje plony ludom Związku Radzieckiego, Lenin przewidział jak wielkie przeobrażenia niesie ze sobą to budownictwo. Na III Zjeździe Rad, w styczniu 1918 r. Lenin powiedział:

„Przed zwycięstwem proletariatem rozpostarła się ziemia, która odtąd stała się dobrem ogólnonarodowym — i potrafił on zorganizować nową produkcję i spożywać na zasadach socjalistycznych. Dawniej cały rozum człowieka, cały jego geniusz tworzył tylko po to, aby jednym dać wszystkie dobrodziejstwa techniki i kultury, a innym pozbawić tego, co najniezbędniejsze — oświaty i możliwości rozwoju. Teraz zaś wszystkie cuda techniki, wszystkie zdobycze kultury staną się własnością ogólnonarodową i odtąd już nigdy rozum i geniusz człowieka nie będzie służył jako środek gwałtu, środek eksploatacji.

My o tym wiemy — i czyż w imię tego doniosłego historycznego zadania nie warto pracować, nie warto oddać wszystkich sił? I lud pracujący dokona tego gigantycznego, historycznego dzieła, albowiem ucieleśnia on drzemające wielkie siły rewolucji, odrodzenia i tworzenia tego co nowe”.

Lenin założył podstawy budownictwa socjalistycznego w ZSRR. W oparciu o genialną analizę działania prawa nierównomiernego rozwoju w okresie imperializmu stworzył teorię o możliwości zbudowania socjalizmu w jednym kraju. Lenin założył podstawy pod politykę industrializacji ZSRR i przeprowadzenia drobnej gospodarki chłopskiej na tory socjalizmu drogą kolektywizacji.

Wyszość socjalizmu nad kapitalizmem

Tytaniczne dzieło budowania socjalizmu w ZSRR i całkowite zlikwidowanie klas kapitalistycznych, zwycięskiej obrony ojczyzny socjalistycznej przed najpotężniejszą, jaką znał świat, maszyną wojenno-imperialistyczną Niemiec hitlerowskich oraz stworzenia warunków dla podjęcia budowy komunizmu dokonały ludy Związku Radzieckiego pod kierownictwem — kontynuatorka dzieła Lenina — Wielkiego Stalina, który rozwinął i wzbogacił naukę leninowską.

Wyszość socjalizmu nad kapitalizmem przejawiała się w pełni nie tylko w rozgromieniu przez Zw. Radziecki faszystów hitlerowskiego, nie tylko w szybkiej odbudowie straszliwych zniszczeń wojennych, ale i w przekroczeniu o półtora raza poziomu

rozwinął rewolucyjne zasady marksizmu i uzbroił klasę robotniczą świata w naukę wiodącą do zwycięstwa

przemysłowej produkcji w ciągu 4 lat po wojnie.

W ciągu ostatnich 20 lat produkcja przemysłowa w ZSRR wzrosła 9-krotnie, podczas gdy kraje Europy kapitalistycznej drepczą w tym czasie na miejscu. Ogromny rozkwit wszystkich dziedzin życia społecznego narodów ZSRR: techniki, nauki, literatury, teatru, filmu — potwierdza genialne słowa Lenina wypowiedziane przezeń jeszcze przed Rewolucją Październikową:

„...Ważne jest zdać sobie sprawę z tego, jak nieskończone fałszywy jest zwykły burżuazyjny pogląd, jakoby socjalizm był czymś martwym, skostniałym, raz na zawsze zakończonym, podczas gdy w rzeczywistości dopiero od socjalizmu zaczyna się szybki, prawdziwy, naprawdę masowy przy udziale większości ludności, a później całej ludności, ruch naprzód we wszystkich dziedzinach życia społecznego i osobistego”.

Dyktatura proletariatu

Za życia Lenina i pod jego kierownictwem klasa robotnicza Rosji dokonała pierwszego wyłomu w świecie imperializmu i rozpoczęła nową erę w historii ludzkości. Pod sztandarem Lenina i pod kierownictwem Stalina dokonał się na gruzach hitlerizmu drugi historyczny wyłom w świecie imperializmu, w którego wyniku z orbity wpływów imperializmu wypadły kraje Europy wschodniej i środkowej i wyzwolił się wielki naród chiński.

Lenin, który uzbroił międzynarodowy rewolucyjny ruch robotniczy w rozwiniętą teorię dyktatury proletariatu i odkrył władzę radziecką jako formę państwową dyktatury proletariatu, powiedział, iż w toku rozwoju historycznego powstać może całe bogactwo form władzy państwowej w okresie przejściowym. Lenin mówił:

„...Przejdzie od kapitalizmu do komunizmu musi naturalnie dać ogromną obfitość i różnorodność form politycznych, lecz istota rzeczy będzie przy tym nieodzownie ta sama: dyktatura proletariatu”.

W ciągu 5 lat swego istnienia demokracja ludowa poprzez rozszerzenie i pogłębienie socjalistycznych przeobrażeń, poprzez ograniczanie i wypieranie elementów kapitalistycznych, poprzez wzmacnianie kierowniczej roli klasy robotniczej w sojuszu robotniczo-chłopskim, poprzez tworzenie i wzmacnianie nowego aparatu władzy państwowej, poprzez budowanie partii klasy robotniczej, jako partii nowego typu, poprzez wszechstronny rozwój twórczej inicjatywy i aktywności szerokich mas pracujących ugruntowała się jako nowa forma dyktatury proletariatu i coraz skuteczniej wykonuje swe funkcje dyktatury proletariatu. Demokracja ludowa bowiem wyrasta z tych samych korzeni, co i wyższa forma dyktatury proletariatu — władza radziecka — z marksizmu-leninizmu.

Czerpanie z bogatej skarbnicy doświadczeń ZSRR

Jeżeli zwycięstwo ZSRR nad hitleryzmem uwarunkowało swobodny przebieg przemian rewolucyjnych w Polsce i w innych krajach demokracji ludowej, jeżeli, mówiąc słowami Towarzysza Bieruta: „U podstaw naszej odmienności od drogi radzieckiej leży wszechstronna pomoc i oparcie się na doświadczeniach i osiągnięciach zwycięskiej dyktatury proletariatu w ZSRR”, to również i utrwalenie się demokra-

Przemówienie sekretarza KC PZPR ROMANA ZAMBROWSKIEGO

cji ludowej — jako formy dyktatury proletariatu — stało się możliwe dzięki istnieniu ZSRR, dzięki pomocy ZSRR, dzięki temu, że partie komunistyczne i robotnicze zachowały wierność dla zasad internacjonalizmu proletariackiego, dla leninizmu, że śmiało czerpały z bogatej skarbnicy doświadczeń dyktatury proletariatu ZSRR.

Olbrzymie osiągnięcia narodów radzieckich, wykonanie z nadwyżką zwiększonego planu czwartego roku stalinowskiej powojennej 5-letki, poważne sukcesy osiągnięte w miarowym roku przez wszystkie kraje demokracji ludowej — są wymownym dowodem twórczej siły leninowskich idei.

Zacieśniająca się stale współpraca i pomoc wzajemna między Związkiem Radzieckim a krajami demokracji ludowej, braterska pomoc Związku Radzieckiego, okazywana i naszym krajowi, przyspiesza nasz marsz ku socjalizmowi, pomnaża naszą siłę gospodarczą, służy utrwaleniu niepodległości i bezpieczeństwa Polski.

W tym samym czasie kontrast między niepowstrzymanym rozwojem świata socjalistycznego a postępującym upadkiem świata kapitalizmu przybiera stale na ostrość.

Pasmo klęsk i porażek w krajach kapitalistycznych

Coraz bardziej pogrąża się w błocie marazmu i nierozwiązalnych przeciwieństw świat Trumanów, Bevinów i Mochów. Ekonomikę krajów kapitalistycznych — przytłoczoną grabieżczą ekspansją monopolu amerykańskiego i ciężarem przygotowań wojennych — wstrząsają mnożące się przejały nadszarpniętego kryzysu. Coraz ostrzejsze konflikty klasowe rozdzierają społeczeństwo kapitalistyczne. We Francji czy w Włoszech, w Europie czy w Azji, widzimy jak podchwytywane coraz szerzej przez masy wielkie idee leninowskie stają się niezawodnym orężem w ich walce.

Pasmem dotkliwych klęsk i porażek dla idących w ślady hitlerowskich imperialistów, anglo-amerykańskich podlegaczy wojennych stał się rok ubiegły. Zwycięstwo rewolucji chińskiej pogłębia wyłom w świecie imperializmu, podrywa jego siły, rewolucjonizuje całą Azję. Naród chiński, kierowany przez wierną ideom marksizmu-leninizmu partię, daje pełny wyraz swej nierozzerwłej jedności z całym światowym obozem antyimperialistycznym, na którego czele kroczy pierwszy kraj socjalizmu na świecie — potężny Związek Radziecki.

Chiny Ludowe i Niemcy Demokratyczne przyspieszają zwycięstwo nad imperializmem

W ostatniej swej pracy „Lepiej mniej, a lepiej” Lenin podniósł wagę Chin dla sprawy ostatecznego zwycięstwa nad imperializmem. Lenin mówił: „Rezultat walki zależy w ostatecznym rachunku od tego, że Rosja, Indie, Chiny itp. sta-

nowią ogromną większość ludzkości. I właśnie większość ludzkości z niezwykłą szybkością wciąga się w ostatnich latach do walki o swe wyzwolenie tak że w tym znaczeniu nie może być żadnej wątpliwości co do tego, jakie będzie rozstrzygnięcie światowej walki”.

Utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, jak wskazał towarzysz Stalin, „stanowi zwrotny punkt w dziejach Europy”.

Wznosi ono zapórę w rzeczywistości dalekosieżnych planów imperialistów amerykańskich, zmierzających do wykorzystania Niemiec Zachodnich w nowej wojnie. Niejeden plan podlegaczy wojennych przekreśliło posiadanie przez ZSRR broni atomowej i zastosowanie energii atomowej dla realizacji gigantycznych planów przeobrażenia przyrody. Nie zdołali też zahamować rosnącej siły klasy robotniczej, zdradzieccy prawnicy socjalistycznej, bezlitośnie gromieni przez Lenina w ciągu całego jego życia, napiętnowani przezeń jako „współczesny przestępstw i zbrodni burżuazji”. Rozgromienie na Węgrzech, w Bułgarii i w innych krajach demokracji ludowej, głęboko ukrytych najciemniejszych imperialistycznych — titowskich agentur, jak: Rajka, Kostowa — zadalo

dotkliwy cios planom podlegaczy wojennych

oraz zaostriżyło czujność i odporność partii komunistycznych i robotniczych krajów demokracji ludowej w walce z wrogiem klasowym pod jakąkolwiek by się krył maską.

Wielka socjalistyczna Rewolucja Październikowa wysoko podniosła nad światem sztandar walki o pokój. Związek Radziecki w ciągu całego swego istnienia pozostał mu niezachwianie wierny, twarde stojąc na gruncie głoszonej przez Lenina i Stalina tezy o możliwości pokojowego współistnienia dwóch systemów — socjalistycznego i kapitalistycznego.

Jak głęboką prawdą i aktualnością tchną dziś słowa Lenina wypowiedziane jeszcze po pierwszej wojnie imperialistycznej:

„Widzimy — mówił Lenin — jak Anglia i Ameryka, kraje, które miały większą od innych możliwość pozostania republikami demokratycznymi — tak samo dziko, szaleńczo zagalopowały się, jak Niemcy w swoim czasie i dlatego tak samo szybko, a może nawet i szybciej, zbliżają się ku finałowi, do którego tak skutecznie doszedł imperializm niemiecki. Z początku rozpętał nieprawdopodobnie na 1/4 Europy, rozły się, a potem natychmiast peki, pozostawiając straszliwy odór. Do tego finału mknie obecnie imperializm angielski i amerykański”.

Przeobrażenia socjalistyczne w Polsce

Od 5 lat w kraju naszym odbywają się przeobrażenia socjalistyczne i polska klasa robotnicza i nasza Partia mają możliwość korzystania w praktyce z nauki Lenina i Stalina oraz z bogatych doświadczeń WKP(b) w dziedzinie budownictwa socjalizmu. Mamy za sobą przedterminowe wykonanie pierwszego 3-letniego planu i sam fakt, iż w ciągu pierwszych 5 lat powojennych przekroczyliśmy przedwojenny poziom przemysłowy o 76 proc. jest dostatecznym świadec-

twem wyższości ustroju demokracji ludowej nad kapitalizmem.

Historyczne zadanie

Nasze pokolenie powołane jest do wypełnienia historycznego zadania zlikwidowania w pełni zaoferowania rozwojowego Polski w dziedzinie techniki i nauki, w dziedzinie kultury materialnej i duchowej. Możemy stawić sobie tak ambitne cele tylko dlatego, że wkroczyliśmy na drogę socjalizmu, że przyswieca nam wielka nauka Lenina i Stalina, że należymy do rodziny krajów demokracji ludowej, której przewodzi wielki kraj socjalizmu — ZSRR.

Rozstrzygającym etapem na drodze wszechstronnego rozwoju kultury materialnej i duchowej w Polsce Ludowej będzie realizacja 6-letniego planu budowy fundamentów socjalizmu w Polsce. W pracy nad przygotowaniem tego planu Komitet Centralny PZPR i państwowe organa ekonomiczne oparły się na nauce Lenina i Stalina i na doświadczeniu budownictwa socjalistycznego w ZSRR. Lenin uczył, że główną materialną podstawą socjalizmu jest wielki przemysł maszynowy. Stalin opracował drogi i metody industrializacji i wskazał, że istota industrializacji polega na rozwoju ciężkiego przemysłu i jego rdzenia — przemysłu budowy maszyn. Plan 6-letni przewiduje

ogromny rozwój przemysłu ciężkiego

Jak wielkie jeszcze jest nasze zaoferowanie w tej dziedzinie, może wskazać przykład z dziedziny produkcji stali. Przed wojną w 1938 roku wytwarzaliśmy niespełna 1,5 miliona ton stali, w 1949 r. wprowadzi produkcja stali osiągnęła już ponad 2300 tys. ton, ale pozostajemy jeszcze w tej dziedzinie w tyle za krajami o rozwiniętym przemysle.

Przy realizacji 6-letniego planu przyswiecać nam będą pełne głębokiej prawdy słowa Towarzysza Stalina:

„...Plan produkcji — to żywa działalność, działalność w praktyce milionów ludzi. Realność naszego planu produkcji — to miliony ludzi pracujących, którzy tworzą nowe życie. Realność naszego programu, to żywi ludzie, to my wszyscy, nasza chęć do pracy, nasza gotowość do pracy po nowemu, nasza wola wykonania planu”.

O dojrzałości politycznej naszej klasy robotniczej i o sile idei marksizmu-leninizmu niech świadczy fakt, że po pamiętnym czynie kongresowym współzawodnictwo osiągnęło najwyższy rozmach i masowy zasięg w dniach pracy stalinowskiej, na cześć 70 rocznicy urodzin Wielkiego Stalina.

Droga do dobrobytu

Realizacja 6-letniego planu jest tak olbrzymim zadaniem, że gwarancją jego wykonania i wzrostu dobrobytu mas pracujących stanowi jedynie rozwiązanie całej inicjatywy twórczej klasy robotniczej i jej ogólny wysiłek. Nic nie stracił dla nas na aktualności słowo Lenina, wypowiedziane przezeń w 1919 roku:

„Komunizm zaczyna się tam, gdzie ujawnia się ofiarna, przewyciężająca ciężki trud, rośko szeregowych robotników o zwiększenie wydajności pracy, o ochronę każdego pudła zboża, węgla, żelaza i innych produktów, które otrzymują nie pracujący, osobiste i nie ich

„bliscy” ale „dalsi”, czyli społeczeństwo w całości”.

Przystąpienie do realizacji planu 6-letniego stawią również przed naszą Partią i klasą robotniczą sprawę znalezienia środków na tych, którzy ciągną w dół ogólne wyniki pracy podstawowej masy robotników i techników, na tych, co podnoszą krzywą absencji oraz na tych fachowców, co korzystając z likwidacji bezrobocia i nie licząc się z ogólnymi potrzebami produkcji, wędrują od fabryki do fabryki i nie chcą zagrzebować miejsca w jednym przedsiębiorstwie.

Wyniki realizacji planu 6-letniego

Realizacja 6-letniego planu niesie za sobą dalsze ograniczenie i wypieranie elementów kapitalistycznych i niewątpliwie przebiegać będzie w ostrej i zaostrzającej się walce klasowej. Realizacja 6-letniego planu budowy fundamentów socjalizmu w Polsce będzie miała ogromne znaczenie dla przyspieszenia i pogłębienia przemian socjalistycznych na wsi polskiej.

Uprzemysłowienie kraju stworzy dogodny warunk dla bardziej masowego ruchu dobrowolnego organizowania się chłopów matorolnych i średniorolnych w spółdzielnie produkcyjne. Wielka pionierska rola mają w tej dziedzinie do odegrania powstające obecnie państwowe ośrodki maszynowe i powstałe już 300 spółdzielni produkcyjnych. Po wyłączeniu chłopów polskich do ZSRR i w rezultacie pracy wyjaśniającej naszej Partii oraz Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, znaczna część chłopów matorolnych i średniorolnych otrząsnęła się już z bredni kufackich o „wspólnym kotle” i „pracy rzetelnych na walkoniów” i chciałyby przekonać się do spółdzielni, ale waha się i z ogromnym zainteresowaniem i napięciem śledzi każdą istniejącą spółdzielnię.

Nie wolno nam ani na chwilę zapomnieć o wskazaniach Lenina, że „jedynie wówczas, gdy w praktyce na podstawie bliskiego chłopom doświadczenia zostanie udowodnione, że przejście do zrzeszonego rolnictwa jest niezbędne i możliwe, jedynie wówczas będziemy mieli prawo powiedzieć, że na drodze do rolnictwa socjalistycznego zrobiliśmy poważny krok naprzód”.

Gwarancją zwycięskiego budownictwa socjalizmu w naszym kraju jest rosnące przewodnictwo klasy robotniczej w sojuszu robotniczo-chłopskim jest spotęgowanie kierowniczej roli naszej Partii i jej wierność dla zasad leninizmu.

Usuwanie hamulce

W ciągu ostatniego roku zostały poważne zmiany w naszej Partii, które zbliżyły nas do Partii typu leninowsko-stalinowskiego. Odrzucając gomułkowszczyznę nasza Partia nawiązała zarazem do najlepszych tradycji polskiej klasy robotniczej — do internacjonalistycznych tradycji SDKPiL i do tradycji bohaterkiej KPP, której nieprzemijającą zasługą było wprowadzenie do polskiego ruchu robotniczego leninizmu.

Przewyciężając i wykarczując wpływy gomułkowszczyzny nasza Partia usunęła zarazem hamulce, które w przeszłości utrudniały jej w praktycznej działalności opieranie się na nauce Lenina i Stalina i czerpanie szeroko z bogatej skarbnicy doświadczeń WKP(b). Przewyciężając wreszcie i wykarczowując gomułkowszczyznę nasza Partia stworzyła grunt, na którym wzmagają swą czujność rewolucyjną wobec wszelkich agentów imperializmu i rodzimych reakcji którzy przeniknęli i usiłują przeniknąć do Partii i aparatu władzy ludowej.

Wiemy że nam wszystkim, całej naszej Partii wiele trzeba się jeszcze uczyć u Lenina i Stalina.

Nasz Komitet Centralny dowiódł niejednokrotnie w surowo (Ciąg dalszy na str. 4)

Wymowa cyfr budżetowych

W Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej toczą się obecnie obrady nad preliminarzem budżetowym Państwa na rok 1950. Budżet ten ma dla rozwoju naszej gospodarki narodowej szczególne znaczenie. Rok 1950 jest bowiem pierwszym rokiem Planu 6-letniego planu-olbrzyma, który ma za zadanie zbudować w Polsce fundamenty socjalizmu, podnieść dobrobyt i potęgę państwa.

Niektórym więc działom preliminarza budżetowego trzeba się przyjrzeć z uwagą. Okazuje się wtedy, że zarówno całość budżetu jak i bezduszne na pozór cyfry — mają swoją wymowę, przekonywującą nawet dla ludzi niewtajemniczonych w zawile arkana budżetowania.

Preliminarz budżetowy na 1950 r. cechuje, jak i wszystkie dotychczasowe budżety Odrodzonej Polski, równowaga. Równowaga wsparta na całkowitym pokryciu wydatków przez dochody, czyli na pełnym, mówiąc językiem księgowym, zbilansowaniu strony „winien” ze stroną „ma”.

Drugą cechą preliminarza jest jego jednolitość. Znaczy to, że obejmuje całość gospodarki na rodowej, że nie przewiduje żadnych wydatków pozabudżetowych. Budżet objął wszystkie więc wpływy i wszystkie wydatki, wydziałając w osobne rozdziały: inwestycje i majątek państwa, przedsiębiorstwa działające na podstawach rozrachunków gospodarczych oraz samorządy i ubezpieczenia, co stanowi w budżecie pewne novum.

Trzecią cechą preliminarza jest przejrzystość. Może się w nim zorientować od razu zupełny nawet laik. A sprzyja temu podział budżetu na odrębne rozdziały, jasność poszczególnych nazw i pozycji oraz wyraźne wyodrębnienie w ramach każdego działu strony biernej i czynnej.

Preliminarz budżetowy cechuje przy poważnym wzroście sum, w porównaniu z latami ubiegłymi, zarówno po stronie dochodów jak i wydatków — duża oszczędność. Pomimo, że preliminarz opiewa na olbrzymią kwotę ponad 843 miliardy złotych, co w stosunku do budżetu zeszłorocznego wskazuje na wzrost o dwieście kilkadziesiąt miliardów złotych, nie ma ani jednej pozycji nazbyt „prezentacyjnej”. Wprost przeciwnie. W trosce o pełne wykonanie zwiększonych zadań gospodarczych, władze opracowały preliminarz, stojąc twardo na straży grosza publicznego.

Zgodnie z zasadami ścisłej gospodarki planowej, ustawa skarbowa, która w gruncie rzeczy obejmuje całokształt budżetu, a której częścią składową jest preliminarz cyfrowy, zakazuje samowolnego przenoszenia

poszczególnych sum budżetowych z jednej pozycji na drugą, czyli zabrania, że użyjemy tu wyrażenia „speców budżetowych”, tzw. „virement”. Ustawa przewiduje również systematyczną i ścisłą kontrolę wykonania budżetu, podkreślając zakaz wydatkowania jakichkolwiek sum na cele budżetem nie objęte.

Wzrost budżetu, jeżeli nie ma w nim deficytowości, jest zjawiskiem pomyślnym. Wskazuje na dynamikę gospodarczą Państwa, na jego rozwój. W naszym preliminarzu stanowi to dalszy dowód gospodarczego przekształcania się

kraju z rolniczo-przemysłowego na przemysłowo-rolniczy.

Poza pozycją wydatków na administrację, wynoszącą 457,3 mld. zł, poza spłatą długów państwowych, wydatkami na zakup nieruchomości itd. cała reszta, obejmująca 40 proc. całości budżetu, czyli 374,6 mld. zł wydatkowana zostanie na inwestycje.

Inwestycje zaś — to rozbudowa gospodarki narodowej. To jedyna właściwa droga — do lepszego jutra i wszechstronnego rozwoju Państwa, do pełnego wymazania tragicznych wspomnień, wiekowego zacofania ekonomicznego, przedwojennej nędzy i bezrobocia.

O gospodarczym rozroście Państwa świadczą również zwiększające się pozycje wpływów podatkowych z przedsiębiorstw społecznych. Dochodzą one do sumy 309,4 mld. zł, znacznie przewyższając zeszłoroczne wpływy podatkowe z tego źródła. Kwota ta w porównaniu z podatkami wpływającymi z sektora nieuspołecznionego, a wynoszącymi 144,3 mld. zł potwierdza nieustanną ofensywę gospodarki socjalistycznej.

Trzecią pozycję dochodów państwowych stanowią wpłaty z rachunków wyrównawczych sum obrotowych, dochody majątkowe, dochody bieżące administracji i przejęte przez Skarb Państwa — na podstawie skryptów dłużnych — nadwyżki Zakładów Ubezpieczeń oraz Społecznego Funduszu Oszczędnościowego.

Wydatki administracyjne i inwestycyjne mają więc pełne pokrycie. Zwraca wśród nich uwagę ogólna suma wydatków na oświatę, przekraczająca 86 mld. zł. Z sumy tej aż 33 mld. zł pochłonie szkolnictwo zawodowe (bez Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego), co wskazuje na specjalną troskę Państwa o wzrost kadr fachowców, których zadaniem będzie gospodarza przebudowa i rozbudowa kraju.

Cyfry mają swoją wymowę. Zmuszają do zastanawiania się, do porównań i odpowiedzialnych wniosków, do wniosków o rosnącej sile Polski, o pokojowych celach jej socjalistycznego rozwoju.

Jerzy Więckowski



O LINII „Warszawa — Żyrardów” i o przyszłości polskiego kolejnictwa

Gdy w czerwcu ubiegłego roku otwierano w Warszawie odbudowaną linię średnicową, w jednym z okolicznościowych przemówień padły słowa:

„Praca nasza nie kończy się na odbudowie tej linii. Jest ona wstępem do dalszych prac nad rozbudową węzła warszawskiego i rozbudową polskiego kolejnictwa. Nasz następny etap na tym odcinku — to linia Warszawa — Żyrardów.”

Charakterystyczne jest, że zakończenie prac nad budową nowej linii kolejowej witało wówczas zapowiedzią dalszej pracy. I charakterystyczne jest, że w ślad za słowami poszła ich realizacja. Dziś po upływie niecałych siedmiu miesięcy od oddania do użytku pierwszej części warszawskiej linii średnicowej, przeszedł już pierwszy pociąg na odcinku Warszawa — Żyrardów!

Zbudowanie nowej, dwudziestokilometrowej linii kolejowej w okresie siedmimiesięcznym może na pierwszy rzut oka nie wydaje się specjalnym osiągnięciem, niemniej jednak, gdy zastanowimy się nad warunkami tej pracy, gdy weźmiemy pod uwagę cyfry, świadczące o ilości wykonanych robót, stwierdzimy, że jest to osiągnięcie poważne i że wyróżnienie wysokimi odznaczeniami państwowymi personelu technicznego i przodowników pracy, którzy budowali tę linię — jest w pełni uzasadnione.

Pojęcie o ogromie dokonanych prac może już dać tylko jedna cyfra — 60 tysięcy metrów sześciennych ziemi, wywiezionych z wykopu. Jest to w przeliczeniu na cyfrę bardziej uchwytnej w naszej wyobraźni ładunek około 40 tysięcy wozów konnych albo inna cyfra — 180 tysięcy roboczo-godzin!

Należy wziąć jeszcze pod uwagę konieczność pokonywania takich trudności, jak woda w wykopie, usuwanie się

ziemi ze skarp, jak to, że na niektórych odcinkach budowę torów można było prowadzić tylko w okresie nocnej przerwy w ruchu pociągów. Należy wreszcie wziąć pod uwagę to, że budowa trakcji elektrycznej na linii średnicowej była wykonywana po raz pierwszy przez polskich inżynierów i monterów. Przed wojną do wykonywania takich prac angażowano zawsze przedsiębiorstwa zagraniczne.

Budowa warszawskiej linii średnicowej i jej nowego odcinka — Warszawa — Żyrardów — nie jest osiągnięciem lokalnym, warszawskim. Jest to osiągnięcie na skalę krajową. Jest to nowy egzamin dla inżynierów, techników i robotników kolejowych, egzamin zdany z postępem bardzo dobrym.

Inżynierowie i robotnicy mają obecnie przed sobą nowe zadania. Kolejnictwo polskie w okresie olbrzymiego rozmachu odbudowy kraju ma przed sobą wiele pracy do wykonania. Wystarczy przypomnieć, że w planie 6-letnim przewiduje się zwiększenie przewozów towarowych o 82 mil. ton w stosunku do stanu z roku 1949. Wystarczy przypomnieć, że w planie 6-letnim przewiduje się budowę nowych 600 kilometrów linii kolejowej. Doświadczeni robotnicy i personelu technicznego warszawskiego węzła kolejowego będą gwarantami, że praca ta wykonana zostanie tak, jak praca na linii średnicowej: na — bardzo dobrze!

Na uroczystej akademii z okazji otwarcia linii Warszawa — Żyrardów padły słowa bardzo podobne do tych, którymi podsumowano zakończenie robót na pierwszym odcinku linii średnicowej w czerwcu 1949 roku.

„Dalszym etapem naszych prac będzie pełna elektryfikacja węzła warszawskiego oraz przebudowanie na trakcję elektryczną węzłów Łódzkiego i gdańskiego-gdynińskiego”.

Praca nasza nie kończy się spoczynkiem na laurach, praca nasza jest ciągłym, skoordynowanym wysiłkiem, twórczym, w którym zakończenie jednego etapu oznacza przejście do następnego: przechodzenie od jednego osiągnięcia do drugiego oznacza rozwój, wzrost, postęp. W ten sposób buduje się socjalizm.

Ko

Wydajność rośnie — ceny spadają

(Od własnego korespondenta API)

Praga, w styczniu.

Stało się zwyczajem w Czechosłowacji, że każdy nowy styczeń jest lepszy od swego poprzednika. Świąteczne zadowolenie promieniuje na twarzach ludzi czechosłowackich co najmniej trzydzieści dni po Bożym Narodzeniu. I tak np. w roku ubiegłym o otwarciu, czy utworzeniu wolnego rynku dowiedzieliśmy się w okresie Sylwestra; — natomiast realizacja zarządzeń Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Aproprowizacji nastąpiła w ciągu pierwszych tygodni roku, który przyszedł. — Siegając do kalendarza można przypomnieć, iż 6 stycznia 1949 pojawiło się w wolnej sprzedaży obuwie, 15 — materiały tekstylne, potem przyszły konserwy — i to, co w bardzo poważnym stopniu zadecydowało o rozwoju produkcji rolniczej mianowicie oświadczenie rządu czechosłowackiego, zezwalające rolnikom na wolną sprzedaż nadkontyngentowych zbiorów.

W międzyczasie (ale to już w miesiącach jesiennych i to

już nie należy do „wydarzeń styczniowych”) po 10 latach ścisłej reglamentacji „uwolniono” całkowicie mąkę i ziemniaki. — Po tym krótkim, absolutnie zresztą niedostatecznym, przypomnieniu dobrego miesiąca stycznia 1949 — zobaczmy, co się dzieje w Pradze w styczniu 1950 r.

Pomyślnie nowiny

Rząd Republiki, konsekwentnie realizując swój program podwyższania stopy życiowej obywateli, przeprowadza w tych dniach „uwolnienie” szeregu artykułów pierwszej potrzeby i dość znaczną zmniejszenie cen wolnorynkowych.

Kartki na żywność, obuwie skórzane i materiały tekstylne zostały utrzymane w dalszym ciągu, ale styczeń br. przynosi zmniejszenie kartek na obuwie gumowe oraz dziecinne.

Czechosłowackie Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Aproprowizacji, jak dowodzą tego zmiany cen w oknach sklepów, przed którymi gromadzą się tłumy ludzi, kierują się hasłem rzuconym w ciągu ub. roku przez prezydenta Gottwalda: „Naszą polityką jest znieść stopniowo reglamentację i zniżyć raz za razem ceny”.

Tegoroczna styczniowa obniżka cen na wolnym rynku okazała się bardzo znaczną. Ubrania, koszule, bielizna, gotowa konfekcja — są nieraz znacznie droższe niż w Polsce, ale stały się dostępne dla kieszeni prostego człowieka. Materiały wełniane — jakkolwiek ciągle jeszcze droższe od naszych — potaniały o 40 proc., koszule i bielizna od 30 do 40 procent.

Podobna niżka cen dotyczy wolnorynkowych artykułów żywnościowych, które tak samo, jak wyroby tekstylne — są w Czechosłowacji droższe, niż w Polsce, ale już mniej drogie, niż były. I tak np. 1 kg mięsa wieprzowego kosztuje

obecnie 200 Kcs, 1 kg smalcu 350 Kcs, boczku 300 Kcs.

Bilans roku 1949

Bilansuje się zazwyczaj osiągnięcia poprzedniego roku. — Warto o tych osiągnięciach coś niecoś powiedzieć.

Otóż plan gospodarczy w pierwszym roku czechosłowackiego planu pięcioletniego został wykonany w 102 procentach. W roku 1949 — Czechosłowacja wydobyla m. in. 50 procent więcej węgla, niż w roku 1937, wyprodukowano 100 procent więcej energii elektrycznej, niż przed wojną, wyprodukowano 20 procent więcej stali, szesnastokrotnie powiększono produkcję traktorów, powiększono o 50 procent produkcję materiałów tekstylnych.

Wartość produkcji rolnictwa w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrosła o 14 procent. Stan nierogacizny powiększył się o 35 procent. — Dzięki rozwojowi stosunków gospodarczych ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej bilans handlu zagranicznego CSR stał się znowu aktywny.

Tych kilka cyfr jest odpowiedzią na ewentualne pytanie: dzięki jakim czynnikom wzrasta stopa życiowa ludzi czechosłowackich i jakie wydarzenia z roku 1949 umożliwiły obecne, częściowe zmniejszenie kartek, oraz styczniową ale poważną obniżkę cen wolnorynkowych.

Jeśli już mowa o cyfrach, można przy sposobności zauważyć, że spożycie masła w Czechosłowacji wzrosło w roku ubiegłym o 76 procent, spożycie smalcu o 56 procent, cukru o 38 i mąki pszennej o 35 procent. Świadczy to niewątpliwie o wzroście stopy życiowej ludności Czechosłowacji. A to przecież jest głównym celem polityki ludowego rządu.

Andrzej Piwowarczyk

Wśród nowych książek

Tak rodziło się życie Wrocławia

Do zupełnego pustkowi, na bardzo odległe przedmieście Wrocławia, na cichą uliczkę, przez autorkę ochrzczonej imieniem „Klasztorna” przybywają z różnych stron ludzie. Jest wiosna i lato 1947 roku.

Nowi mieszkańcy uliczki Klasztornej nie znają się wzajemnie; ot, jeden ze zniszczonej powstaniem Warszawy, inny ze Lwowa. Dawne uprzedzenia dzielnicowe nie pozwalają na bliższe współzycie. Cele przybyszów także są różne: od szabru do twórczej pracy.

Problemy śródmieścia rzadko docierają na zapomnianą uliczkę. Mimo to, one właśnie powoli zaczynają decydować o życiu tych ludzi. Coraz częściej docierają tu takie słowa jak: odbudowa, uczciwość, praca. I według tych hasel zaczyna się powoli kształtować życie uliczki Klasztornej. Buńczuczny lotrzyk Tadeusz tylko przez krótki czas potrafi wieść rej w najbliższym sąsiedztwie, do głosu dochodzą inni — pionierzy nowego Wrocławia — Jurek, Iza, ojciec Górskich.

W ciepłe uczucie czysto indywidualnych, w atmosferze wielkich zadań społecznych, jak śnieg topią się uprzedzenia i nieufności. Z szeregu jednostek obcych sobie, może nawet wrogich, powstaje komórka społeczna, związana wspólnymi ideami, braterstwem wzajemnego wysiłku dla dobra własnego i dla dobra wszystkich.

Tak zaczęło się życie polskiego Wrocławia.

Anna Kowalska przedstawia w swej powieści pierwociny tego życia w sposób bezpośredni, wolny od wszelkiej pretensjonalności. Nie ma tu zbytecznego patosu — jest życie. Szkoda może, iż autorka, wzywająca innych do tworzenia epopei wrocławskiej, mając do dyspozycji duży materiał, ograniczyła się tylko do szeregu sugestywnych, ale zbyt szkieletowo ujętych obrazów. Odnosi się wrażenie, iż Kowalska zasugerowała się też, że na epopeję trzeba większej perspektywy czasu. Jest w tym twierdzeniu nieco prawdy: najlepsza książka o pierwszej wojnie światowej, Remarque’a — „Na zachodzie bez zmian”, powstała w 10 lat po zakończeniu tej wojny, niemniej sugestie tego typu nie powinny o nieśmiałać. Miejsce pisarza jest na czele kolumny, maszerującej w przyszłość.

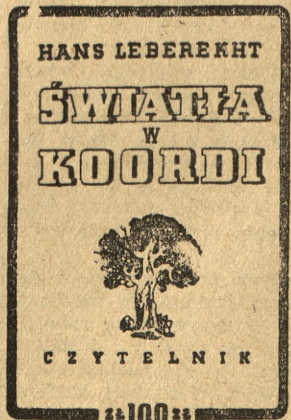
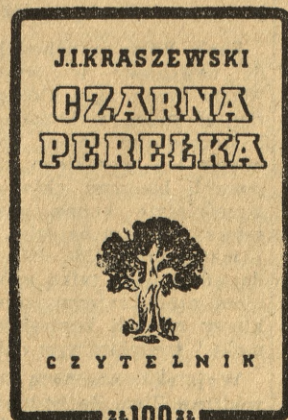
Dużą zaletą pióra Kowalskiej jest wysoce artystyczny sposób obrazowania, przejrzysty i wymowny rysunek charakterów ludzkich. Jedynie problematyka społeczno-polityczna epoki dociera do uliczki Klasztornej w dużym, powiedziano, ściszeniu. Szkoda. Te sprawy decydują dziś o naszym stylu życia — te sprawy decydowały również w r. 1947 o tym, że Wrocław dziś jest właśnie taki, jaki jest.

M. M.

*) Anna Kowalska — Uliczka Klasztorna, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa, 1948, str. 161.

Stuzłatowa Biblioteka „CZYTELNIKA”

Co miesiąc książka — całość w jednym tomie



Już do nabycia we wszystkich księgarniach i kioskach kolejowych

W3536

Zwycięskie idee LENINA przewodzą w walce o pokój i socjalizm

Dokończenie przemówienia sekretarza KCPZPR
Romana Zambrowskiego

wej krytyce i samokrytyce, że nie mamy zamiaru ukrywać naszych słabości i niedomagań, że jedynie krytyka i samokrytyka jest niezawodną bronią w usuwaniu wszelkich braków i niedociągnięć.

Jednocząc Partię na granitowej podstawie leninizmu, kierując się nauką Lenina-Stalina w pracy i walce, podnieśliśmy poziom ideologiczny i zdolność bojową naszej Partii i osiągnęliśmy nieznaną dotychczas w naszej Partii zwartość szeregow partyjnych wokół Komitetu Centralnego i jego przewodniczącego — Towarzysza Bieruta.

Lenin był wodzem całej międzynarodowej klasy robotniczej. Ale polskiej klasie robotniczej i

polskiemu ludowi Lenin jest szczególnie bliski

W ciągu półwiecza najlepsi synowie polskiej klasy robotniczej SJKP i L-owcy, robotnicy z PPS lewicy, komuniści i peperowcy, wbrew niesłychanej nagonce nacjonalistycznej całej polskiej burżuazji i pracy PPS, nierozważnie wiązali sprawę niepodległości Polski z sojuszem z rosyjską rewolucyjną klasą robotniczą. Historia dwukrotnie przyznała im słusność i jeszcze raz potwierdziła, że prawdziwy patriotyzm w naszych czasach cechuje tylko internacjonalistów.

Po raz pierwszy w naszych dziejach

otoczeni jesteśmy przez przyjaznych nam sąsiadów

z którymi łączą nas nowe stosunki, nawiązujące do najszybszych idealów braterstwa ludów.

Polska Ludowa, wierna swej polityce pokoju, dała niejednokrotnie dowody gotowości ułożenia normalnych stosunków z krajami kapitalistycznymi na zasadach wzajemnego poszanowania interesów narodowych i nieingerowania w wewnętrzne sprawy.

Oburzająca antypolska heca we Francji

Naród polski w szczególności niejednokrotnie dawał wyraz swej sympatii dla młującego wolności narodu francuskiego, sympatii, która ma swą tradycję historyczną. Tym bardziej oburzająca jest antypolska heca rozpętana przez obecnych rządów Francji, w związku ze zdemaskowaniem francuskiego szpiega, który służył nie tylko antypolskim, ale i antyfrancuskim interesom. Rządy francuskie — jak widać — zapominają, że bezpowrotnie skończyły się owe czasy, gdy burżuazyjna Polska powersalska była wasalem ówczesnej imperialistycznej Francji. Dziś Polska Ludowa jest krajem suwerennym i nie ścierpi żadnej próby penetracji i nacisku ze strony imperialistów, a antypolska heca rozpętana przez rząd B'dault, Schumana, Mocha, jest jeszcze jednym dowodem, że rząd francuski nie służy interesom własnego narodu, lecz swym mocodawcom z oceanu. Burżuazja francuska ma zresztą swoją dawną tradycję zaprzędawania interesów narodowych w obawie przed własnym ludem.

Haniebne praktyki władz francuskich wobec emigracji polskiej i Polski Ludowej godzą razem z całą siłą w lud francuski w demokrację i Republikę Francuską. W przededniu pierwszej wojny światowej Lenin pisał w liście z Paryża:

„Jedyną poważną oporą demokracji i republiki we Francji — to masy, masy robotników, a za nimi i drobnych chłopów, a nie parlamentarni spekulanci, figlarze, karierowicze i awanturnicy z burżuazyjnych partii którzy gotowi są, sprzedać i demokrację i ojczyznę (jak sprzedawali Fran-

Z problemów planu 6-letniego

Szkolenie zawodowe kobiet

— Nie mogę dostać dobrej pracy, bo nie mam żadnych kwalifikacji.

Podobne zdanie głośmy, niestety, często. Kobiety chcą i mają prawo brać czynny udział w wielkim dziele socjalistycznego budownictwa, jakie u nas powstaje. Kobiety chcą pracować. Trzeba jednak bardzo często dać im dopiero — zawód, i to jest problem zasadniczy.

Częściowo nad rozwiązaniem tego zagadnienia pracuje Liga Kobiet, organizując wszelkiego rodzaju kursy. W roku 1949 kursy Ligi dały społeczeństwu około 8 tysięcy kobiet, które można było zatrudnić w szeregu zawodów. Sukcesem Ligi Kobiet są 32 traktorystki, które otrzymały kwalifikacje na kursach w Olsztynie.

Liga Kobiet stara się iść na rękę kursantom. Tak np. uczęszczająca na kursy kobieta samotna otrzymuje stypendium w wysokości 2 tysięcy złotych, kobieta zaś obciążona rodziną — 4 tysiące złotych. Są to stypendia niewielkie, rekompensują w dużej mierze jednak wydatki na przejazd i jedzenie poza domem.

Akcja szkoleniowa Ligi Kobiet na razie obejmuje przede wszystkim tzw. zawody „kobiecie”. W przyszłości mają powstać kursy zegarmistrzostwa, optyki i inne, szkolące kobiety w zawodach, mało dotąd dla nich dostępnych. Liga Kobiet chce przede wszystkim ułatwić

zdobycie zawodu kobietom starszym i żywicielkom rodzin. Szkolenie tego typu w poważnym stopniu zasilili instytucje usługowe, specjalnie zaś drobny przemysł miejscowy, w wykwalifikowanych pracowników. Plan 6-letni projektuje szkolenie kobiet w produkcji drobnej galanterii (guziki, zatrzaski, spinki do włosów itd.), galanterii skórzananej, produkcji narzędzi precyzyjnych itp.

Hasłem dnia dzisiejszego jest udostępnienie kobietom wszystkich zawodów. Ma ono im umożliwić pełne możliwości awansu społecznego. Lecz wiściwie hasło to samo w sobie stanowi już awans społeczny. Kobieta jest potrzebna naszemu, w szybkim tempie rozwijającemu się, przemysłowi, kobiecie doceniono jako pełnowartościowego, równego mężczyźnie, pracownika. To jest awans, możliwy tylko w państwie które zlikwidowało kapitalizm, a z nim sztuczną „konkurencję” między kobietą a mężczyzną

Sprawami szkolenia kadr dla potrzeb przemysłu zajmuje się Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego. Opiekuje się on rozsiąną po całym kraju gęstą siecią szkół, gimnazjów i liceów zawodowych. W roku ub. liczba uczęszczających do tych szkół dziewcząt wynosiła 23%. W społeczeństwie dość głęboko tkwiły jeszcze stare, szkodliwe tradycje, sprawa szkolenia dziewcząt w tzw. zawodach „męskich” była jeszcze zbyt nowa, by ogarnęła większe rzesze młodzieży żeńskiej. Stopniowo jednak dziewczęta coraz liczniej zapełniają ławki szkół przemysłowych i zawodowych. Powoli znikają przesady o „męskich” czy „niestosownych” zawodach, powoli matki oswiają się z myślą, że córki ich będą tokarzami, maszynistkami na kolei lub elektromonterkami. Mężczyźni, wyzwoleni z lęku przed bezrobociem, godzą się z faktem, że kobiety potrafią z równym jak oni powodzeniem wykonywać wszelką pracę.

Szerokie rozmiary obejmuje szkolenie młodzieży, a więc i dziewcząt, dla potrzeb przemysłu w planie 6-letnim. W szkołach energetycznych będzie się kształcić 16% dziewcząt, podczas gdy w roku 1949 było ich zaledwie 0,25%. Charaktery-

styczny skok zaznaczy się także w szkoleniu kadr żeńskich dla przemysłu drzewnego, bo z 0,6% w roku 1949 — do 25% w planie 6-letnim.

Nie ma dziedziny przemysłu, w której nie zostałyby uwzględnione zapotrzebowanie na wykwalifikowane zawodowo kobiety. Tak np. dla przemysłu odzieżowego szkoły zawodowe przygotowują 80% kobiet, dla monopolu zapałczanego — 60%, przemysłu elektrotechnicznego — 33%.

W planie 6-letnim duży nacisk położony jest na techniczne szkolenie (tzw. II stopnia) młodzieży żeńskiej. Dziewczęta stanowiąc będą 70% młodzieży, kształcącej się w zawodzie techników-chemików, zaś 50% w zawodzie techników-garbarzy.

Objęte przez Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego kształcenie zawodowe obliczone jest na dłuższą metę. Wymaga chociażby 4 lat, jeśli weźmiemy pod uwagę tylko średnią szkołę zawodową. Lecz sprawą równie ważną jest doraźne szkolenie robotników już zatrudnionych. Dotyczy to szczególnie kobiet, jako elementu najsłabiej wykwalifikowanego. Zadanie szybkiego szkolenia kadr spełniają z powodzeniem kursy podwyższenia kwalifikacji przy zakładach pracy. Przez takie kursy przeszły np. nasze przodownice pracy w budownictwie. Efekt kursów jest widoczny.

Sprawa zatrudnienia kobiet i związanego z tym szkolenia zawodowego traktowana jest u nas bardzo poważnie. Widzimy wyraźne dążenie, by kwestia kobieca nie stanowiła odrębnego zagadnienia w naszym życiu społecznym. Osiągalne to będzie tylko wtedy, gdy kobieta stanie na całkowicie równym poziomie z mężczyzną w każdej dziedzinie pracy. Możliwości startu wyrównują się z dnia na dzień. Zadaniem kobiet jest godnie je wykorzystać.

Felicja Mańska

Centralny Rząd Chińskiej Republiki Ludowej ostrzega władze Tybetu przed kontynuowaniem zdradzieckiej polityki

PEKIN (PAP). Rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych centralnego rządu Chińskiej Republiki Ludowej złożył oświadczenie w związku z wiadomościami o „misji dobrej woli”, wysłanej przez władze rządzące w Lassa (stolica Tybetu) do Stan. Zjednoczonych, W. Brytanii i innych krajów.

Podkreślił on, że Tybet jest częścią składową Chińskiej Republiki Ludowej i dlatego władze rządzące w Lassa nie

mają prawa wysyłania „misji”. Posunięcie władz rządzących w Lassa jest niewątpliwie reżyserskie bezpośrednio przez imperialistów amerykańskich i ich współpracowników, którzy chcą zagarnąć Tybet. Ludność Tybetu niejednokrotnie wyraziła wolę przyłączenia się do wielkiej demokratycznej rodziny narodów Chińskiej Republiki Ludowej. W programie przyjętym przez polityczną konferencję konsultatywną ustalono, że Tybet będzie korzystał z autonomii regionalnej pod kierownictwem centralnego rządu Chińskiej Republiki Ludowej.

Z wiadomości prasowych wynika, że władze rządzące w Lassa wysłały również „misję dobrej woli” do Pekinu. Jeżeli misja ta ma na celu prowadzenie rokowań na zasadzie programu politycznej konferencji konsultatywnej — to zostanie ona przyjęta przez centralny rząd Chińskiej Repu-

bliki Ludowej. W przeciwnym wypadku centralny rząd Chińskiej Republiki Ludowej będzie uważał postępowanie władz rządzących w Lassa za nielegalne i podyktowane przez imperialistycznych agresorów — wbrew woli ludności Tybetu. Centralny rząd Chińskiej Republiki Ludowej nie będzie tolerował takiej zdradzieckiej działalności władz rządzących w Lassa.

Wielkopolska uczci uroczystości 5 ROCZNICĘ WYZWOLENIA W Poznaniu powołano wojewódzki komitet obchodu pamiętnych dni

20 stycznia 1945 r. — dzień w którym Armia Radziecka w swym zwycięskim marszu dotarła do Konina i Kola — zapoczątkował radosny i pamiętny dla Wielkopolski okres wyzwolenia jej ziem spod okupacji hitlerowskiej. Kiedy 12 stycznia 1945 r. Armia Radziecka podjęła gigantyczną ofensywę, na froncie długości 1200 km, nie przypuszczano, że już w kilka dni później Wielkopolska stanie się terenem zwycięskich zmagania żołnierza radzieckiego z wrogiem. Dziś po 5 latach z wdzięcznością wspominamy historyczne dni wielkiej ofensywy, która doprowadziła do wyzwolenia nie tylko ziem Wielkopolski, ale wszystkich ziem polskich po Odrę i Nysę i przyspieszyła ostateczne zwycięstwo nad hitleryzmem.

W związku z bliskimi uroczystościami 5 rocznicy wyzwolenia w szeregu miast Wielkopolski, w dniu wczorajszym w Urzędzie Wojewódzkim Poznańskim odbyło się zebranie organizacyjne przedstawicieli partii i organizacji społecznych przy udziale wojewody poznańskiego — Stefana Brzezińskiego. Przewodniczącą WRN — Wiktoria Hetmańska — przedstawiła zebraniem zasadnicze ramy tegorocznych obchodów.

Celem ich będzie skupienie całego społeczeństwa wokół obozu pokoju i postępu, dalsze zacieśnienie więzów przyjaźni polskiego ludu z narodami Związku Radzieckiego oraz mobilizowanie mas dla wykonania Planu 6 letniego.

Spółeczeństwo Wielkopolski wykaże, że nie zapomina o bohaterach poległych w walce o wyzwolenie, dekorując groby, pomniki i zaciągając przy nich honorowe warty. Każde z miast rocznicę swego wyzwolenia uczci konkretnymi czynami,

jak: przekazaniem mieszkań przodownikom pracy zorganizowaniem widowisk i koncertów dla aktywno robotniczego oraz urządzeniem imprez sportowych. Główne uroczystości związane z 5 rocznicą wyzwolenia Wielkopolski, odbędą się w Poznaniu w dniu 23 lutego br.

W wyniku obrad utworzono Wojewódzki Komitet Obchodu 5 rocznicy Wyzwolenia Ziemi Polskich przez Armię Radziecką i Wojsko Polskie. W oparciu o terenowe rady narodowe. Komitet ten zorganizuje uroczystości we wszystkich miastach Wielkopolski.

Nawozy sztuczne na siewy wiosenne

WARSZAWA (PAP). Na tegoroczne siewy wiosenne

20 lat więzienia za rozdawanie ulotek w Jugosławii

TRIEST (Telepress). Zgodnie z doniesieniami z Belgradu titowska, faszystowska policja bezpieczeństwa aresztowała ostatnio grupę młodych patriotów jugosłowiańskich za to, że rozdawali ulotki które władze jugosłowiańskie nazwały „wywrotowymi”. Ulotki te wzywały naród jugosłowiański do walki przeciwko Tito i jego zdradzieckiej klacie oraz do przyjaźni ze Zw. Radzieckim i krajami demokracji ludowej.

Członkowie aresztowanej grupy skazani zostali na karę więzienia od 10 do 20 lat. Trzej spośród nich: Torof, Peria i Oblubeck, którym udało się zbiec, zostali skazani łącznie na karę śmierci.

Skutki wybuchu bomb atomowych w Hiroszynie i Nagasaki

MOSKWA (PAP). Jak donosi TASS z Tokio, japoński instytut badawczy ogłosił, że w wyniku wybuchu bomb atomowych, zginęło w Hiroszynie 8480 osób i w Nagasaki — 7967 osób.

Chłopi otrzymają ok. 40 proc. więcej nawozów sztucznych niż w roku ub. W celu wcześniejszego zaopatrzenia rolników w nawozy płacówki spółdzielczości wiejskiej już od kilku tygodni prowadzą w całym kraju normalną sprzedaż.

Bank Rolny uruchomił kredyt nawozowy w wysokości 900 milionów zł, z którego korzystać mogą wyłącznie małe i średniorolni chłopi. Uruchomienie tak wysokiego kredytu pozwoli biednym chłopom na wcześniejsze kupno nawozów sztucznych, tym bardziej, że do 1 marca br. spółdzielnie sprzedawać je będą tylko spółdzielniom produkcyjnym, rolnikom, którzy zawarli kontrakty oraz małym i średniorolnym chłopom.

Wyjątek stanowią województwa Zachodnich (bez woj. wrocławskiego), gdzie ograniczenia te nie obowiązują. Ogólna sprzedaż nawozów sztucznych bez ograniczeń rozpocznie się po 1 marca br.

Specjalne komisje zajmą się przerostami administracyjnymi Ważne uchwały Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP). Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 20 stycznia br. uchwaliła szereg projektów ustaw, które wejdą pod obrady bieżącej sesji budżetowej Sejmu Ustawodawczego R. P. m. in. projekt przewidujący utworzenie Centralnego Urzędu Drobnej Wytwarzalności.

W celu przeprowadzenia skutecznej walki z przerostami etatów Rada Ministrów powołała dwie komisje, z których jedna ureguluje tę sprawę na odcinku administracji państwowej, druga zaś w zakresie gospodarki uspołecznionej

Wzmocnienie kontroli i dyscypliny finansowej zapewni powzięta przez Radę Ministrów uchwała w sprawie praw i obowiązków głównych, względnie starszych księgowych w uspołecznionych zakładach i przedsiębiorstwach.

Gościnne występy bułgarskich artystów w POZNANIU

W ramach wymiany kulturalnej polsko - bułgarskiej przybyła wczoraj do Poznania 2 artystów Ludowej Opery w Sofii: Popow (bas) który jest jednocześnie honorowym członkiem Domu Kultury w Moskwie, a zarazem posłem do Zgromadzenia Narodowego w Sofii, oraz Karewa (sopran). Artyści wystąpią w Operze Poznańskiej w dniach od 25 do 29 bm.

W tym samym czasie wzięją na gościnne występy do Sofii znana śpiewaczka polska Pen drowska-Turska oraz dyrygent Latoszewski. (pl)

Poza tym Rada Ministrów przyjęła szereg uchwał i rozporządzeń.

Przestępstwa gospodarcze będą surowo zwalczane

WARSZAWA (PAP). Śreździęciu pięciu kierowników prokuratur — absolwentów szkół prawniczych Min. Sprawiedliwości — obradowało ostatnio w Warszawie nad zagadnieniem zwalczania przestępstw gospodarczych.

Referat zasadniczy wygłosił na konferencji dyr. dep. H. Podlaski wskazując, że ściganie przestępstw gospodarczych nabiera szczególnego znaczenia w okresie budowy podstaw socjalizmu w Polsce

Styl pracy prokuratury ludowej polega na żywym uczestniczeniu w życiu gospodarczym i społecznym, stałym zaznajamianiu się z zagadnieniami życia gospodarczego — po to, aby nie tylko ścigać dokonane przestępstwa, lecz poprzez współpracę z organami gospodarczymi i społecznymi zapobiegać ich powstawaniu.

Polski węgiel dźwignie do PAKISTANU

WARSZAWA (PAP). W ostatnich dniach została zawarta z Pakistanem transakcja na dostawę ok. ćwierć miliona ton węgla polskiego. Węgiel ma być dostarczony w ciągu zimowych miesięcy br. Pierwszy statek z ładunkiem 10 tysięcy ton węgla opuścił w dniu 19 bm. port gdański udając się w drogę do Karachi.

Masy pracujące całego świata uczciły pamięć Włodzimierza Ilicza Lenina

Cała postępową ludzkość obchodziła rocznicę śmierci Wielkiego Wodza i Wychowawcy mas pracujących

Cała postępową ludzkość obchodziła rocznicę śmierci Wielkiego Wodza i Wychowawcy mas pracujących Włodzimierza Ilicza Lenina.

Związek Radziecki

Masy pracujące Związku Radzieckiego uroczysto obchodzą 26 rocznicę śmierci wielkiego twórcy partii bolszewickiej i państwa radzieckiego — Włodzimierza Lenina.

W Moskwie i Leningradzie, Kijowie i Mińsku, w Tallinie i Alma-Atie, we wszystkich miastach i wsiach kraju radzieckiego odbywają się uroczyste akademie, organizuje się wystawy poświęcone życiu i działalności Lenina. Z niezwykłym piętyzmem odnoszą się ludzie radziecy do historycznych miejsc związanych z pracą i walką wielkiego założyciela państwa socjalistycznego.

W wielu dzielnicach stolicy Związku Radzieckiego odbyły się akademie żałobne, poświęcone 26 rocznicy zgonu wodza

mas pracujących całego świata. Na uroczystej akademii w Teatrze im. Leninowskiego Komso-mołu ponad tysiąc stachanow-ców, inżynierów, artystów i kompozytorów dzielnicy Swier-dłowskiej złożyło hołd pamięci Wielkiego Lenina.

Uroczyste akademie żałobne odbyły się w moskiewskich dzielnicach — Molotowskiej, Proletariackiej i Kijowskiej. W oddziałach garnizonu moskiewskiego, szkołach i akademiach wojskowych odbywają się zebrania i wyświetlane są filmy, poświęcone genialnemu strategowi rewolucji, organizatorowi Armii Radzieckiej — Leninowi.

Czechosłowacja

W całej Czechosłowacji odbywają się akademie żałobne, poświęcone pamięci wielkiego rewolucjonisty, twórcy państwa radzieckiego. Na zebraniach robotników omawia się wielkie historyczne znaczenie Rewolucji Październikowej. Masy pracujące Czechosłowacji

zaznajamiają się z doświadczeniami budownictwa socjalizmu w ZSRR i walką Związku Radzieckiego o pokój i przyjaźń między narodami.

Komunistyczna Partia Czechosłowacji wespół z innymi stronnictwami politycznymi organizuje w całym kraju akademie żałobne.

Na półkach księgarskich Czechosłowacji ukazała się w języku czeskim krótka biografia Włodzimierza Lenina. W tłumaczeniu na język czeski ukazała się również wiele dzieł Lenina. Na ekranach kin czechosłowackich wyświetlane są filmy radzieckie, poświęcone pamięci Włodzimierza Lenina.

Do filmów tych należą: „Włodzimierz Lenin”, „Lenin w październiku”, „Człowiek z karabinem”, „Przysięga” itd.

Węgry

W 26 rocznicę śmierci genialnego rewolucjonisty — twórcy państwa radzieckiego, odbędzie się w Budapeszcie u-

roczysta akademie zwołana przez Komitet Centralny Węgierskiej Partii Pracujących.

Nakładem wydawnictwa „Sikra” ukazała się w 50.000 egz. dzieło Lenina „Rozwój kapitalizmu w Rosji”. Rozgłoszenie węgierskie rozpoczęło nadawanie programów, poświęconych życiu i twórczości Lenina. Na ekranach kin węgierskich wyświetlane są filmy o Leninie.

W całym kraju odbywają się uroczyste akademie żałobne.

Bułgaria

Społeczeństwo bułgarskie uroczysto obchodzi 26 rocznicę śmierci Włodzimierza Lenina. W miastach i wsiach odbywają się akademie żałobne, poświęcone pamięci Lenina.

Towarzystwo Przyjaźni Bułgarsko-Radzieckiej organizuje wystawy poświęcone genialnemu twórcy partii bolszewickiej i państwa radzieckiego.

Chiny

Uroczystości ku czci 26 rocznicy śmierci Lenina w Chinach, zainaugurowało radio pekińskie, które rozpoczęło nadawanie specjalnych audycji.

W Pekinie odbędzie się uroczysta akademie i otwarcie wystawy, poświęconej życiu i działalności Włodzimierza Lenina. Na ekranach kin chińskich wyświetlane są filmy o Leninie. Prasa chińska poświęca wiele artykułów życiu, walce i pracy W. Lenina.

Albania

W Albanii odbywają się liczne zebrania i akademie żałobne, na których masy pracujące Albańskiej Republiki Ludowej składają hołd pamięci Wielkiego Lenina. Nakładem wydawnictw albańskich ukazała się kilka przekładów dzieł Lenina oraz krótka biografia Lenina.

Jego świetlana postać ZYJE w pamięci milionów

Czasopismo „Nowoje Wremia” poświęca obszerny artykuł 26 rocznicy zgonu Włodzimierza Lenina. W artykule tym „Nowoje Wremia” m. in. pisze:

Po 26 latach, które upłynęły od śmierci Lenina, jego świetlana postać, jak żywa, tkwi w pamięci milionów. Jego nieśmiertelne idee, które genialnie rozwinięte zostały w pracach naukowych i zrealizowane przez jego wielkiego współbojownika i kontynuatora — Józefa Stalina — z narastającą siłą opanowują umysły i stały się dominującymi ideami naszej epoki.

Idea, która mobilizowała masy

W Dni Leninowskie 1950 roku, na pograniczu pierwszej i drugiej połowy XX stulecia, szczególnie dobitnie odczuwa się wielkość Lenina i leninizmu. Gdy Lenin po raz pierwszy wystąpił na widownię polityczną, kapitalizm, który wyrósł i utoczył się kosztem krwi i męki ludów, panował niepodzielnie na całym świecie.

Potężną, mobilizującą i przeobrażającą siłą stanowią idee Lenina, które zmieniły świat w ciągu 50 lat — w okresie tak krótkim dla dziejów ludzkości.

Od 32 lat istnieje i potężnieje z każdym rokiem radzieckie mocarstwo socjalistyczne, stworzone przez Lenina i Stalina, żywe ucieleśnienie nauki marksistowsko-leninowskiej o społeczeństwie socjalistycznym.

Związek Radziecki jest gwiazdą przewodnią całej postępowej ludzkości, żywym przykładem dla wszystkich narodów. Już teraz na zachodzie i na wschodzie kroczą wraz ze Związkiem Radzieckim kraje demokracji ludowej, które zdecydowanie weszły na drogę rozwoju, ku socjalizmowi. Łącznie z ludnością Związku Radzieckiego stanowi to 800 mi-

lionów ludzi, którzy na zaw sze zrzucili z siebie jarzmo kapitalizmu i budują nowe życie.

Awangarda mas pracujących

Gigantycznie wyrosła i zwała swe szeregi armia zwolenników i uczniów Lenina i Stalina. Nie tylko w Związku Radzieckim i w krajach demokracji ludowej, lecz i we wszystkich krajach kapitalistycznych znajdują się miliony prostych ludzi, którzy z dumą nazywają siebie leninowcami i staliniowcami. Tworzą oni awangardę mas pracujących, awangardę klasy robotniczej, najbardziej przodującej klasy społecznej obecnej epoki.

Pod sztandarem Lenina, pod przewodem Stalina naród radziecki zbudował społeczeństwo socjalistyczne i pewnie kroczy ku komunizmowi. Na granitowym fundamencie nauki marksistowsko-leninowskiej rozpoczęły budowę socjalizmu kraje demokracji ludowej, które czerpią ze skarbnicy doświadczeń Związku Radzieckiego.

Braterstwo ludów

i walka o pokój

Stosunki między ZSRR a państwami ludowo-demokratycznymi, stosunki oparte na przyjaźni i pomocy wzajemnej, które były nie do pomysłenia przy kapitalizmie — opierają się na nauce marksizmu-leninizmu o braterstwie ludów.

Pod sztandarem Lenina-Stalina rozwija się potężny ruch zwolenników pokoju, który objął obecnie wszystkie kraje i wszystkie kontynenty. Lenin i Stalin z maksymalną jasnością odsłaniają charakter wojen imperialistycznych, uzbrajając w ten sposób masy pracujące w najsilniejszy oręż walki przeciwko niebezpieczeństwu wojennemu. W walce o pokój przewodzi radzieckie państwo socjalistyczne, które utworzyło towarzyszyły słowa leninowskiego „dekretu o pokoju” i które od pierwszej chwili realizuje w ciągu przeszło 32 lat konsekwentną leninowsko-stalinowską politykę pokoju.

Pod wodzą marksistowsko-leninowskiej partii komunistycznej prowadzą walkę o swe interesy, o niepodległość narodową, o wolność swych krajów masy pracujące Europy zachodniej, które padły ofiarą „drapieżnego imperializmu amerykańskiego” — jak go nazywał Lenin. Generał Marshall, imieniem którego nazwany plan monopolu amerykańskich, obliczony na ujarzmienie świata, był dopiero szarym oficerem sztabowym armii amerykańskiej, gdy Lenin zdemaskował imperialistyczną „metodę zduszenia pod pretekstem pomocy”.

Walcymy według Jego wskazań

I dziś wskazania Lenina są potężnym orężem w walce przeciwko przewrotnej taktyce imperialistów, knujących zamachy na byt narodów.

Wydarzenia rewolucyjne w świecie kolonialnym, w najodleglejszym zapleczu systemu kapitalistycznego, świadczą o głębi i słuszności analizy leninowsko-stalinowskiej. Lenin z najwyższą sympatią śledził ruch narodowo-wyzwoleńczy ujarzmionych ludów wschodu, mnożono siłę i energię poświęcił On opracowaniu węzłowych zagadnień tego ruchu.

Wielki naród chiński odniósł już historyczne zwycięstwo. Piomien wojny wyzwolenczej objął również inne kraje Azji — Vietnam, Malaje, Indonezję. Potężny ruch narodowo-wyzwoleńczy krajów kolonialnych uskrzydłony jest siłą idei Lenina-Stalina, zmierzającej do likwidacji całego systemu ucisku kolonialnego.

LENIN mówi o kulturze

W chwili gdy z całą jasnością ujawniają się w świecie dwa obozy — obóz demokracji i socjalizmu, oraz obóz agresji imperialistycznej — szczególnego znaczenia nabiera leninowska teoria o dwóch kulturach. Występując przeciw burżuazyjno-nacjonalistycznej teorii o jednolitej kulturze państw kapitalistycznych, Lenin twierdził, że w społeczeństwie podzielonym na klasy nie ma i nie może być jednolitej kultury, że klasowe społeczeństwo kapitalistyczne rozszepca każdą kulturę narodową na dwie odrębne kultury.

Pouczają na klasę robotniczą, że chociaż kultura demokratyczna i socjalistyczna istnieje w burżuazyjnym społeczeństwie jedynie w postaci elementów — do niej właśnie należy przyszość, gdyż kulturywuje ona i rozwija najlepsze tradycje kultury narodowej, przeciwstawia się rozkładowej i demoralizującej kulturze burżuazji epoki imperializmu.

Obecny etap rozwoju kapitalizmu potwierdza jak dalece Lenin miał rację. Nie ma takich bestialstw i przestępstw, których nie chwytaby się imperializm dla przedłużenia swego istnienia. Jeszcze żywe są w naszej pamięci potworne zbrodnie hitlerowców, niszczących najcenniejsze zabytki kultury, siejących śmierć i spustoszenie wszędzie, gdzie się pokazał.

Niebezpieczeństwo grożące kulturze ze strony kapitalizmu polega nie tylko na tym, że kapitalizm nie może istnieć bez wojen, ale także na tym, że prowadzi on do zwyrodnienia kultury.

Lenin i Stalin uczy, że jest tylko jedna droga prowadząca do ocalenia kultury od barbarzyństwa imperialistycznej burżuazji. Jest to droga konsekwentnej walki z kapitalizmem, likwidacji ustroju burżuazyjnego i stworzenie nowego, socjalistycznego społeczeństwa.

Najlepszym potwierdzeniem słuszności tez Lenina i Stalina jest historia Związku Radzieckiego. W ciągu trzech dziesiątków lat państwo radzieckie i partia komunistyczna dokonały nieznanego dotąd w historii przewrotu kulturalnego. Zlikwidowany został odwieczny analfabetyzm i zacofanie, całe narody, dawniej nieludsko uciesnione, odrodziły się do nowego życia, stworzyły własną kulturę narodową, zbudowały narodową państwowość. Ludzie ze środowiska robotniczego i chłopkiego opanowali szczyty nauki i kultury, stając się wybitnymi uczonymi, działaczami politycznymi i państwowymi, a w procesie walki o nowy świat uformował się nowy typ człowieka — obywatela społeczeństwa socjalistycznego.

Anglo-amerykańska kosmopolityczna polityka podbijania ludów i roztapiania kultur narodowych w dekadentycznej kulturze burżuazji imperialistycznej, oraz internationalizm radzieckiej kultury socjalistycznej, łączący harmonijnie narodowe i klasowe interesy ludów pracujących — to dwa odrębne światy.

Radziecka kultura — to nowy typ kultury, do której należy przyszłość. Skończył się wiek kultury burżuazyjnej, że-rującej na ucisku człowieka przez człowieka, narodu przez naród. Rozpoczął się nowy wiek — wiek kultury socjalistycznej, kultury wielkich idei, kultury socjalistycznego humanizmu.

Radziecka kultura — to nowy typ kultury, do której należy przyszłość. Skończył się wiek kultury burżuazyjnej, że-rującej na ucisku człowieka przez człowieka, narodu przez naród. Rozpoczął się nowy wiek — wiek kultury socjalistycznej, kultury wielkich idei, kultury socjalistycznego humanizmu.

Niemal nazajutrz po zwycięstwie Rewolucji Lenin apelował i nawoływał do pisania i wydawania nowych książek, do wynalezienia i stosowania nowych środków i metod oświecenia oraz wychowania ludu.

Nadeszły ciężkie chwile wojny domowej wojny w obronie radzieckiej ojczyzny przeciw imperialistycznym najęźdźcom i ich rodzimym najemnikom. W tych latach głodu, cierpienia, nędzy i niedostatku, w najmniej sprzyjających warunkach Lenin i Stalin stworzyli podstawy bolszewickiego kierunku w literaturze radzieckiej. Popierali i umacniali postępowe poczynania pisarzy rewolucyjnych. Na jesieni 1918 roku Lenin żądał od dziennikarzy i pisarzy „wychowywania mas na żywych, konkretnych przykładach i wzorach ze wszystkich dziedzin życia” (Artykuł „O charakterze naszych gazet”).

Z okazji wydania książki młodego początkującego literata z prowincji, A. Teodor-skiego, pt. „Rok z karabinem i piugiem” — Lenin pisał z końcem 1918 roku: „Wydanie kilkuset lub przynajmniej kilkudziesięciu podobnych opisów — najlepszych, najbardziej dziej bezpretensjonalnych, najbogatszych w rzeczywistość wartościową treść — przyniosłoby niepomniernie więcej korzyści dla sprawy socjalizmu, niż wiele utworów zawłanych literatów — drukowanych w gazetach, czasopi-smach i książkach”.

Pod wpływem genialnej inspiracji Lenina kształtowały się myśli i poglądy estetyczno-literackie rozwijała się indywidualność twórcza giganta literatury radzieckiej, Maksy-

ma Gorkiego. Twórczość największego poety radzieckiego, Włodzimierza Majakowskiego była pod silnym wpływem poglądów i wskazań Lenina. Broszura Lenina „Wielkie poczynania” natchnęła Majakowskiego do wspaniałych wlotów poetyckich (poemat „Dobrze” i in.). Poezja Majakowskiego jest poetyckim wyrazem genialnych myśli i poglądów Włodzimierza Lenina. Majakowski biczem satyry, zjadliwym piórem wymyślał te przywary i podłości ludzkie, te wykoszlawienia idei, które Lenin zwalczał słowem i piórem. Cała przebogata i przełomowa twórczość Majakowskiego poczęta jest z ducha i przeniknięta duchem Lenina: nie przypadkiem najpiękniejszy poemat Majakowskiego nosi tytuł: „Włodzimierz Ilicz Lenin”. Majakowski wcielił w życie apel Lenina do literatów, by „działali w masie i z masą w prawdziwym gąszczu żywego życia”. Pod bezpośrednim lub pośrednim wpływem Lenina powstały najpiękniejsze utwory radzieckiej poezji i prozy, opiewające bohaterstwa okresu Rewolucji i wojny domowej, jak np. „Jak hartowała się stal?” Ostrowskiego, „Czapajew” Furmanowa, „Droga przez mękę” A. Tołstoja i wiele innych. Pod wpływem Lenina rozwinęła się masa talentów pisarskich, takich jak: Demian Biednyj, Isakowski, Erenburg, Leonow, Pogodin, Szolochow, Fadjew, Bagrickij, Gładkow, Sejfulina, Gorbатов i inni.

W roku 1920 Lenin zajął się żywo sprawą organizacji „Proletariacka Kultura” („Proletkult”), która pod płaszczykiem działalności oświatowo-literackiej kryła burżuazyjną

Wpływy LENINA na rozwój literatury radzieckiej

Włodzimierz Lenin już w zaraniu swojej działalności publicznej i naukowo-krytycznej zajął się zagadnieniami literatury — z punktu widzenia dialektyki marksistowskiej. W r. 1895, w znakomitym artykule: „Ekonomiczna treść ruchu „narodników” w książce p. Struwego” o zamiennym podtytuł: „Odbicie marksizmu w literaturze burżuazyjnej”, Lenin przedstawił z genialną wnikliwością i jasnością sformułowania wyższość i przewagę pisarza-materialisty nad burżuazyjnym „obiektywistą”, pisarza posługującego się marksistowską dialektyką jest bardziej konsekwentny w swoim obiektywizmie, w oparciu o „określoną grupę społeczną”, tj. proletariat wnosi do literatury moment ideowości.

Lenin rozwinął szerzej te poglądy w swej słynnej broszurze „Krok naprzód dwa kroki wstecz”, w szeregu artykułów i wreszcie w artykule „Organizacja partyjna i literatura partyjna” (1905). Oczywiście nie idzie tu o literaturę partyjną w znaczeniu czysto politycznym, lecz o partyjną ideowość literatury w ogóle.

Pierwszym wielkim pisarzem rosyjskim, który rozwinął swoją działalność literacką w duchu nakazów Lenina, był Maksym Gorki ojciec literatury socjalistycznej i wielki krytyk socjalistycznego realizmu. W maju 1907 roku spotkał się Gorki z Leninem na londyńskim zjeździe partyjnym. Rozmawiali o „Matce” napisanej w roku 1906, znaney Leninowi w rękopisie. „Książka bardzo na czasie — pochwalił Lenin i dodał — książka potrzebna; wielu nieświadomych robotników brało żywiołowy udział w ruchu rewolucyjnym; teraz przeczytają „Matkę” z wielkim dla siebie pożytkiem.”

W pięciowiekowym Sierakowie

Związki zawodowe wykonały plan masowej akcji nauczania początkowego

Oddajmy jednak głos monografii miasta. O Sierakowie mówi ona, że jest to już stare miasto, bo od ósmnastego wieku posiada prawo do własnego burmistrza. Mieszkańców posiada to miasteczko, leżące niedaleko Międzychodu, nie więcej niż 2800.

Nas jednak interesują

sprawy bardziej konkretne

współczesne, o których żadna monografia nic nie powie, a o których właśnie opowiedział w czasie podróży kierownik U.



Półow są udu. Młodzież Lic. Rybackiego jest zadowolona z wyników swojej pracy

N. Okazuje się, że w Sierakowie jest jedno z trzech istniejących w Polsce liceów rybackich oraz huta szkła.

— A życie kulturalne Sierakowa?

— Na razie prawie że nie istnieje.

— A więc Uniwersytet Niedzielny ma tu pole do popisu. Przecież jednak U. N. są przewidziane dla ludności czysto chłopskiej, czy więc istnienie Uniwersytetu nie mija się z celem?

Zasadniczo tak, lecz nie możemy się zdecydować na jego zamknięcie, bo ma duże powodzenie i to właśnie wśród młodzieży szkolnej z Lic. Rybac-

Radiowy konkurs o racjonalizatorstwie pracy

Polskie Radio ogłosiło ciekawy konkurs na pogadankę o ulepszeniach metod pracy i urządzeniach technicznych. Konkurs zainteresuje niewątpliwie wszystkich racjonalizatorów, modernizatorów i przodowników pracy, gdyż daje im okazję do podzielenia się z radiosłuchaczami swoimi uwagami na temat pracy i osiągnięć. Nikt nie jest skrupowany brakiem wyrobienia w pisaniu, ponieważ każdy opis otrzyma odpowiednio opracowanie literackie. Należy tylko unikać trudno zrozumiałych dla ogółu specyficznych wyrażań technicznych.

Opisy należy nadsyłać do Zespołu Audycji Naukowych Polskiego Radia w Warszawie (al. Stalina 21). W konkursie przewidziane są nagrody: I — 15 000 zł, II — 10 000 zł i III — 5000 zł oraz wyróżnienia w postaci cennych nagród książkowych.

P. ehistoryk czeski o polskich wykopaliskach

W środę opuścił Poznań, po trzydniowym pobycie na terenie Wielkopolski, znany prehistoryk czeski prof. Uniwersytetu Praskiego dr Phillip. Zwidził on wykopaliska w Biskupinie i Trzemesznie, interesując się szczególnie naszymi wykopaliskami z okresu Mileń. Oświadczył on przy tym, że Czesi mają już okres Mileń na swym terenie całkowicie rozpracowany. Ponadto prof. Phillip dowodził, że na podstawie wykopalisk na Morawach ustalono, że chrześcijaństwo w Czechach jest wcześniejszego pochodzenia od oficjalnie uznawanego i że zaszczyt tu został pierwotnie przez Bizancjum.

Był to już drugi po wojnie pobyt tego uczonego czeskiego w Poznaniu. Opuszczając Poznań wyraził on zdziwienie, że nie poświęcono dotąd obszerniejszej pracy wykopaliskom w Biskupinie. (pl)

Odstępy czasu między monotonnymi uderzeniami kół o spojenia szyn stawały się jakby dłuższe. Początek nieznośnie zaczął zwalniać.

— „Za tymi krzaczkami” to już Sieraków — powiedział towarzyszy podróży — miasto leży w dolinie Warty.

Całą prawie podróż z Poznania przegadaliśmy na temat Sierakowa. Towarzysz podróży — kierownik Uniwersytetu Niedzielnego ZAMP'u w Sierakowie i słuchacz Wydziału Rolnego U. P. w Poznaniu orientował się już nieco w sierakowskim życiu.

kiego zebranej w Sierakowie z różnych stron Polski. Mówią zawsze, że dla nich radio i U. N. — to jedyna łączność ze światem zewnętrznym.

niowe odwiedziny operatorów P. P. „Film Polski” zostały zresztą przyjęte niezbyt chętnie. Taśma wyświetlanego filmu była tak stara i zniszczona, że co chwilę się rwała i uczniowie Liceum Rybackiego, którzy — zapewne wbrew przypuszczeniom filmowców — już widzieli w swoim życiu mocniejsze taśmy filmowe, słusznie się oburzyli. Filmowcy prawdopodobnie jednak źle zrozumieli ostrą krytykę i od tego czasu jakoś nie o kinie w Sierakowie nie słychać.

Ośrodkiem sierakowskiego życia jest w niedzielę restauracja. Tutaj mieliśmy okazję porozmawiać z pewnym robotnikiem huty szkła. On także miał swoje żale.

— Czy w hucie jest świetlica?

— Jest, dobrze wyposażona, można grać w szachy i inne gry, poczytać książkę. Jednak otwarta jest tylko w czasie godzin pracy w dzień powszedni. A gdzie mają się podziąć robotnicy w niedzielę? Nie dziw, że trwonią pieniądze w restauracji.



Wyciąganie sieci, to rzecz nietatwa. I tego należy się nauczyć

Na rolę godziwej rozrywki należałoby również zwrócić uwagę. Czy świetlice nie da się wydzielić w jakiś sposób z terenu huty? Albo — czy w nowopowstającym „Domu Kultury” nie można by urządzić świetlicy, która skutecznie zastąpiłaby mieszkańcom restaurację? Są to sprawy ważne i warto się nad nimi zastanowić dla dobra paruset robotników,

Zainteresujemy się jednak „atrakcjami” Sierakowa.

W Liceum Rybackim

Liceum Rybackie mieści się przy rynku. Niedzielne chwile spędzają uczennice i uczniowie w stołówce i zarazem w świetlicy szkoły na czytaniu książek. Przyszli rybacy-fachowcy są pełni entuzjazmu dla nauk. Wielu z nich chce dalej kształcić się w obranym zawodzie na inżynierów i pracowników administracyjnych rybactwa — inni, po skończeniu liceum, chcą się poświęcić trudnej pracy rybaka. Sieraków położono malowniczo nad Wartą jest dogodnym miejscem do nauki dla przyszłych rybaków.

Uczniowie R. Romanowski i Władysław Pawlicki, który już jest weteranem wojennym (był pod Berlinem), mają duże uznanie dla pracy kierownika U. N. — Łuniewskiego. Należą oni właśnie do tej 60-tki uczniów i uczennic Lic. Rybackiego z ogólnej liczby 91, którzy nigdy — zdaniem kierownika U. N. — nie zawiodą na wykładach.

— A co sądzą nasi rozmówcy o Sierakowie w ogóle?

— Świat deskami zabity — brzmi jednomyślna odpowiedź. Ani kino, ani teatr nie przyjeżdża. Ciasno nam tutaj. Szkoła znajduje się w budynku zupełnie nieodpowiednim, a

Internat nad restauracją

z której dochodzą co wieczór odgłosy hałaśliwej zabawy,

Konferencja działaczy oświatowych związków zawodowych, jaka odbyła się w tych dniach w Poznaniu, była przeglądem osiągnięć i braków, bilansów zysków i strat w dziedzinie kultury i oświaty za II półrocze ub. roku.

Referaty wygłoszone na konferencji świadczyły najwyraźniej, jak wielką wagę przykładają dzisiaj władze państwowe i klasa pracująca, zorganizowana w związkach zawodowych, do zagadnień oświaty.

Najważniejszym osiągnięciem referatu kultury i oświaty ORZZ w omawianym okresie była masowa akcja organizowania kursów nauczania początkowego. Organizacją kursu zajęła się Okręgowa Rada Zw. Zawodowych poprzez powiatowe rady zw. zaw., w porozumieniu z inspektoratami szkolnymi. Dużą pomocą w organizowaniu akcji służyli podinspektorowie Oświaty Dorosłych i pełnomocnicy do walki z analfabetyzmem. Zapał, jaki cechował organizatorów masowego szkolenia, rozpoczętego w lipcu i sierpniu ub. roku, doprowadził do dzisiejszych chlubnych wyników na tym polu.

W województwie poznańskim czynnych jest obecnie 239 kursów nauczania początkowego, z liczbą 4131 słuchaczy. Do dnia 31 grudnia ub. roku ORZZ wydatkowała na prowadzenie kursów blisko 6 milionów zł. Najbardziej pozytywny stosunek do zagadnienia walki z analfabetyzmem wykazały powiaty: Jarocin, organizując 33 kursy, Poznań-powiat (29), Kalisz (23), Konin (14), Środa (12) i Poznań-miasto (9 kursów).

Gromadzą przodownicy weterynaryjni będą dokonywać szczepienia drobiu

Celem zabezpieczenia drobiu przed pomorem i umożliwienia masowego szczepienia nie tylko w ośrodkach hodowli i na terenach zagrożonych pomorem, lecz na terenie całego kraju, Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych wyraziło zgodę na wciągnięcie do przeprowadzenia takich szczepień również gromadzkich przodowników weterynaryjnych.

Powiatowi lekarze weterynarii przeprowadzają systematyczne przeszkolenie teoretyczne i praktyczne wspomnianych przodowników, zaopatrzyć ich w potrzebny sprzęt oraz środki odkażające. Wyznaczą oni również dla poszczególnych przodowników teren szczepień drobiu.

Akcja ta przybierze charakter masowy, tym bardziej, że opłata za jednorazowe szczepienie przeciw pomorowi kur przy użyciu szczepionki indyjskiej wynosi zaledwie 7 zł od sztuki. Należy się spodziewać, że hodowcy w własnym interesie wezwą w jak najkrótszym terminie swego przodownika weterynaryjnego celem dokonania szczepień ochronnych całego pogłowia drobiu. (pl)

Członkowie mogileńskiej PRN otoczą opieką ośrodki gospodarki zespołowej

Powiat mogileński jest jednym z przodujących w województwie poznańskim, jeśli chodzi o przebudowę ustroju rolnego. W powiecie tym powstało w ostatnim roku 8 spółdzielni produkcyjnych, które już obecnie przejawiają w pełni produktywną działalność, wykazując wyższość gospodarki społecznej nad gospodarką indywidualną.

Aby omówić zażądanie współpracy ze spółdzielniami produkcyjnymi w powiecie, odbyła się w Mogilnie konferencja członków Powiatowej Rady Narodowej, na której m. in. powzięto jednomyślnie rezolucję następującej treści:

„My członkowie Powiatowej Rady Narodowej zobowiązujemy się swoim aktywnym udziałem na zebraniach gromadzkich uświadamiać szerokie masy chłopów małych i średniorolnych o korzyściach płynących z socjalizacji wsi, spotęgować walkę klas i wzmocnić czujność przeciw

Plan pracy na pierwsze półrocze bieżącego roku przewiduje dokonanie uzupełniającej, ostatecznej rejestracji analfabetów, którą przeprowadzą rady zakładowe, przeprowadzenie kampanii mającej na celu wzrost frekwencji słuchaczy na kursach, uaktywnienie tzw. opiekunów społecznych, szkolenie kadr, przeprowadzenie współzawodnictwa itp.

Ważnym odcinkiem pracy oświatowej w związkach zawodowych jest organizacja kursów języka rosyjskiego w 23 miejscowościach województwa. Z ogólnej liczby 110 kursów, 60 czynnych jest w Poznaniu. Słuchacze kursów obok znajomości pisania i czytania w języku rosyjskim, zdobywają również cenne wiadomości z zakresu literatury rosyjskiej i radzieckiej.

Dużą wagę przykładają również działacze oświatowi zw. zaw. do pracy samokształkowniczej, której służy Wszechnica Radiowa. Instytucja ta służy kształtowaniu marksistowskiego, naukowego światopoglądu i obok audycji radiowych, wydaje skrypty wykładów z różnych dziedzin wiedzy. W planie pracy oświatowej ORZZ przewidziana jest wzmocniona akcja propagandowa, mająca na celu zwerbowanie jak największej liczby słuchaczy Wszechnicy Radiowej. (wm)

Z'ednoczenie ln'arskie w ZARACH wykonało plan oszczędnościowy

W wyniku masowych zebraniń odbytych z początkiem roku 1949 we wszystkich fabrykach podległych Państwowym Zjednoczonym Zakładom Przemysłu Lnianskiego, załogi oddziałów produkcyjnych zobowiązały się zrealizować uchwalone plany oszczędnościowe przynajmniej w 100 procentach.

W ciągu całego roku akcja oszczędnościowa rozwijała się pomyślnie i plan został nie tylko wykonany, ale w wysokim procencie przekroczony.

Najwyższym procentem wykonania planu oszczędnościowego może tkalnia „Słońce” uzyskując 147,5 proc. Kolejne miejsca zajęły: tkalnia „Wanda” — 142,3 proc., Wykończalnia — 137,5 proc., i Przędzalnia Lnu — 134,5 procent.

Osiągnięcie tak dobrych wyników w akcji oszczędnościowej przypisać należy zmniejszeniu zużycia surowców i przędzy, a tym samym zmniejszeniu odpadków, zwiększeniu wydajności produkcji na 1 krosno i poprawie jakości tkanin gotowych. Biorąc pod uwagę, że w roku 1948 wyprodukowano tkanin pierwszego gatunku — 87,8 proc., drugiego gatunku — 6 proc., trzeciego gatunku — 2,6 proc., braków — 3,2 proc. i resztek — 0,4 proc. to w roku 1949 uzyskano już 94,9 procenta tkanin pierwszego gatunku i 3,6 proc. drugiego, a tylko 0,8 proc. trzeciego gatunku. (dw)

Sprawa przedstawia się więc nader smutno.

Czyja to wina?

Dzisiejsza akcja kulturalno-oświatowa idzie dwoma torami — do miast i na wieś. Często jednak omija małe miasteczka o ilości mieszkańców w granicach od 2—4 tysięcy, których tak dużo jest w Wielkopolsce. Gdy takie zapomniane miasteczko samo nie postara się o podniesienie swego poziomu kulturalnego — grozi mu wówczas choćby część owo, jednak nieunikniony bezwład. A przecież właśnie w małych miastach gnieźdzą się wszystkie małe, asteczkowe przesady, przyzwyczajenia i nawyki. Walka o postęp musi być walką także o miasteczka, takie właśnie jak Sieraków. Sieraków jest co prawda radiofonizowany, buduje się „Dom Kultury” z salą do występów i wyświetlania filmów (scena na 40 m²) z dawnego na wpół zniszczonego kościoła poewangelickiego. Ale to jest mało. Kto w tej sali będzie występował?

Film Polski zapomnieli

Od września ub. roku nie odwiedziło Sierakowa żadne kino objazdowe, choć w zapadłych wsiach bywa ono często dwa razy w miesiącu. Wrześ-

Ze złomu zmontowano maszyny wartości 15 000 000 zł

Czyn garbarskiej bazy montażowej

GNIEZNO. — Przy budowie nowej placówki przemysłowej Gniezna, jaką będzie nowoczesna garbarnia nr 2, utworzona została baza montażowa, obsługująca Poznański Okręg Zakładów Garbarskich.

Jakkolwiek baza istnieje zaledwie parę miesięcy i trudności w urzędzeniu warsztatów były duże, sukcesy osiągnięte już poważne. W okresie tym zmontowano bowiem z różnych starych maszyn i części przeznaczonych na złom, 15 maszyn garbarskich, wartości 15 milionów złotych.

W bazie montażowej zatrudnionych jest 6 pracowników, przy czym dużą zasługę w sprawności montażu przypisać należy Henrykowi Kujawskiemu, członkowi ZMP Zenonowi Wiśniewskiemu, Eugeniuszowi Osieckiemu oraz tokarzowi Jerzemu Tomaszewskiemu i Andrzejowi Blaszkowskiemu. Kierownictwo bazy spoczywa w rękach kwalifikowanych, długoletnich pracowników garbarskich Józefa Zawieruchy i Ignacego Gendka.

Odremonutowane maszyny zostają rozdzielane przez PZG na poszczególne garbarnie i w produkcji nie ustępują, jak stwierdzono, maszynom gar-

barskim, sprowadzanym z zagranicy. Tym samym zyskuje Państwo milionowe kwoty w dewizach.

Od niedawna rozwija się przy bazie montażowej racjonalizatorstwo, przy czym szereg opracowanych już projektów wysłanych zostało do PZG celem rozpatrzenia. (pr)

Po skończeniu pracy w pow. gnieźnieńskim ambulanse dentystyczne pojedą do Mogilna

Ekipy dentystyczne, podległe referatowi stomatologicznemu Woj. Wydziału Zdrowia a pracujące w ambulansach ruchomych, nieprzerwanie pełnią swoją służbę dla zdrowia młodego pokolenia prowincji wielkopolskiej. Po zaspokojeniu potrzeb ludności pow. kaliskiego w listopadzie (jeden ambulans) i grudniu (drugi ambulans) ekipy przeniosły się w okolice Gniezna.

Przez dwa miesiące lekarze poznańscy zbadali dzieci szkolne w Mnichowie, Żydowie, Kiszkuwie, Jankowie Dolnym, Czerniejewie, Lednogórze i Łubowie. Ostatnio jeden z ambu-

nie dające się uczyć w spokoju ani spać.

Zdanie to w zupełności potwierdził przewodniczący aktywnego Koła ZMP przy szkole — Szeszycki.

Przed odjazdem do Poznania warto coś przekazać po dłuższej przechadźce po Sierakowie. I tu — trzeba jeszcze raz powiedzieć: „niestety”. W niedzielne popołudnie można dostać w gastronomiach zakładach sierakowskich wystarczające ilości alkoholu, piwa, soku do „zakropienia”, ale ani jednej najwykleszej w świetle bulki. Idziemy więc na stację. Na kiosku z papierosami, jak na ironię, widnieje na plakacie sylwetka rozbrykanego staruszka z czeskiego filmu „Ostatni Mohikanin”. Ogłasza się kino w Międzychodzie, do którego dojazd kosztuje więcej niż sam wstęp na salę kinową. Jest to ostatnie wrażenie przed opuszczeniem pięciowiekowego Sierakowa. (ost)

lansów przebywał w Kiszkuwie pod kierunkiem dr Popietygin, drugi w Jankowie Dolnym, kierowany przez dr Myszkowskiego. Organizacja pobytu ekip przeprowadzona została wzorowo dzięki przychylnemu stosunkowi władz miejscowych i zrozumieniu dla pracy ambulansów. Poza tym bardzo energicznie zajął się całą akcją lekarz powiatowy dr Taczak. Ekipy zbadały prawie cały powiat i zabawią tu do kwietnia br. Następnym etapem ich działalności ma być Mogilno. Już obecnie opracowuje się trasę dla ambulansów. (Ss)

Zaczęło się w Wolsztynie... Wśród przyszłych nauczycieli w sulechowskim Liceum

W ub. roku z okazji Roku Chopinowskiego odbyła się w Sulechowie (Ziemia Lubuska) jedna z najważniejszych uroczystości ku czci Wielkiego Mistrza Tonów. Przy tej okazji dużo się pisało i mówiło o młodzieży kształcącej się w Państwowym Liceum Pedagogicznym.

W czasie ostatniej bytności w tym ambitnym miasteczku zwiędziliśmy m. in. Liceum, które zaczęło swój żywot w Wolsztynie krótko po wyzwoleniu Wielkopolski. Organizatorem uczelni był prof. Antoni Maćkowiak, obecny dyrektor Liceum.

Od dnia 1 stycznia 1946 r. uczelnia została przeniesiona do Sulechowa i tu dopiero, dzięki wybitnie sprzyjającym warunkom lokalnym, działalność nabrała właściwego rozmachu. Przyniesły kadry nauczycielskie mają do dyspozycji dwa olbrzymie gmachy, w których znajdują się sale wykładowe i internat oraz 5 mniejszych budynków administracyjnych. Internat obliczony jest na 300 uczniów. Znajdują się w tym gmachu także mieszkania służbowe dla wszystkich nauczycieli i pracowników administracyjnych.

W obecnej chwili czynnych jest 11 klas licealnych o ogólnej liczbie ponad 400 uczniów. W Liceum pracuje 25 wykładowców i zasadniczo nie odczuwa się braku sił nauczycielskich. Przy uczelni znajduje się normalna Rejonowa Szkoła Podstawowa, której kierownikiem jest ob. Piotr Jastrzębski. Szkoła ta jest obecnie, w przeciwieństwie do lat sanacyjnych, dostępna dla wszystkich dzieci w danym rejonie mieszkalnym. Zdarza się tu również, że

krytyki i samokrytyki. Prowadzone są również zebraania, na których odbywa się szkolenie ideologiczne. Do PO „Służba Polsce” należy 75 proc. uczniów. Organizacja ta stale wysyła swych członków na różnego rodzaju obozy kondycyjne oraz kursy. Ostatnio np. do Łądko-Zdroju na kurs narciarski.

Do TPPR należy 50 proc. uczniów. Do Szkolnego Koła Odbudowy Warszawy 75 proc. Przy uczelni zorganizowana jest żeńska sekcja sanitarna, dwa chóry (młodszy i starszy), które prowadzi prof. Stanisław Jaworski. Z pomocą Ekspozytu Pozn. Urzędu Woj. w Gorzowie i Zarządu Wojsk. ZMP organizują się obecnie własną orkiestrę. Bardzo ruchliwe są zespoły świetlicowe i sekcja sceniczna, która ostatnio wystawiła

„Balladyne” J. Słowackiego

Poprzednio wystawiono M. Bałuckiego „Dom otwarty”. Kazimierza Brodzińskiego „Wiesław” oraz szereg inscenizacji utworów współczesnych poetów radzieckich i polskich. Zespoły te są w ścisłym kontakcie ze sobą. Dano również przedstawienia w Zielonej Górze w sali Teatru Miejskiego i w świetlicy „Zastal”. Przedstawienia te zawsze dostępne dla szerokiego mas, cieszą się zasłużonym powodzeniem.

Liceum może być dumne ze wspaniałej biblioteki, która posiada ponad 4000 tomów. Dzięki wysiłkom dyrekcji, bogato wyposażona są również gabinety naukowe: biologiczny, chemiczny, fizyczny i robót ręcznych (introligatornia, stolarni-

nia, pracownia krawiecka — żeńska, warsztat metalowy i pracownia robót ręcznych). W chwili obecnej w montażu jest sala historyczno-geograficzna.

Są również braki

Na rachunek zdobywcy należy zapisać jeszcze gabinet lekarski, który się stale kompletuje. Brak tu jest bardzo potrzebnej wagi lekarskiej. Warto wspomnieć o tym, że internat został całkowicie zradiofonizowany. Przydałoby się jeszcze zradiofonizowanie gmachu licealnego, na co głównie potrzebny jest wzmacniacz i mikrofon. Dalej odczuwa się brak odpowiedniej ilości krzesła a przydałoby się również uzyskanie kredytów na odmalowanie niektórych sal. Najpoważniejszą potrzebą to aparat projekcyjno-filmowy. Przekonani jesteśmy, że KOSP przyjdzie z pomocą młodzieży i w bież. roku przeznaczy na ten cel odpowiednie fundusze. Dyrekcja myśli również o zorganizowaniu gabinetu dentystycznego i wierzy, że z pomocą lekarza powiatowego pozyska do współpracy dentystę.

Współpraca z komitetami

jest utrudniona. Rodzice uczniów w większości mieszkają poza Sulechowem. Zjeżdżają się kilka razy do roku na specjalne zebraania połączone z wywiadówkami. Komitet opiekunów, tj. rada zakładowa zielonogórskiego „Zastal” ak na razie nie wykazuje większej aktywności. Stan ten zmieni się ma w bież. roku, w co wierzymy.

Wład. J. Ciesielski

Szkoła zawodowa w Kościanie potrzebuje nowego lokalu

Dla dalszego uprzemysłowienia i rozwoju gospodarczego kraju jak i realizacji planu 6-letniego koniecznością jest szkolenie nowych kadr fachowców. Na tym odcinku pracuje bardzo intensywnie Publiczna Średnia Szkoła Zawodowa w Kościanie. W tej chwili do szkoły uczęszcza 361 uczniów. Program nauki obejmuje działy: metalowy, handlowy i ogólny. Dla utrzymania nauki na odpowiednim poziomie do szkoły przyjmują się tylko kandydatów z ukończoną 7-klasową Szkołą Podstawową.

361 uczniów w czterech pokojach

Z braku własnego lokum szkoła mieści się po prostu kątem — zajmując tylko cztery pokoje w gmachu Szkoły Podstawowej co nie zaspokaja istotnych potrzeb. Poważny odsetek uczniów stanowi młodzież z okolicy. Uczniowie ci po przybyciu na lekcje nie mają gdzie spędzić wolnego czasu. A o świetlicy, która by umożliwiła młodzieży godziwą rozrywkę w obecnych opłakanych warunkach, w jakich znajduje się szkoła, nie może być mowy. Biblioteka i pomoce naukowe z braku miejsca znajdują się w ciasnym pokoiku kłóby jest równocześnie gabinetem dyrektora szkoły. Mimo kilkunastu apelów skierowanych do odpowiednich czynników, epawa przyznania szkole należycie pomieszczenia pozostała bez echa. Wobec stalego wzrostu liczby uczniów bojątką i przybiera coraz bardziej na sile.

O lepsze warunki nauczania

Dopiero po zlikwidowaniu kwestii lokalowej rozwój szkoły nabrać może prawdziwego rozmachu. Zamierzają się urzą-

dzić pracownię fizyczną, technologiczną i rysunkową. Realizacja tych projektów wpłynie niewątpliwie na polepszenie warunków nauczania. Otwarcie własnych warsztatów mechanicznych zajmuje w planie dyrektora poczesne miejsce. Przyznana ostatnio dotacja w kwocie 100 000 zł pozwoli uzupełnić pomoce naukowe i bibliotekę (j. k.)

LESZNO

Leszczyńscy kolejarze o postępowaniu rządu francuskiego. W dniu 18 bm. leszczyńscy kolejarze zebraли się w świetlicy ZKK przy rampie kolejowej, by wziąć udział w masowce. Referat obrazujący sytuację Polaków we Francji wygłosił ob. Józef Rybakowski po czym ob. Pawełczyk odczytał rezolucję, z której wynika, że leszczyńscy kolejarze ostro piętnują i potępiają metody szyskan i bezprawia wobec Polaków we Francji przez policję Mocha i zarazem ostrzegają, że twarzą będą stać na straży pokoju. Udział w masowce wzięło około 1500 osób.

Zawsze aktualny referat. W dniu 19 bm. w świetlicy ZKK wobec pracowników wszystkich służb wzięli leszczyńskiego wygłosił sędzia Mściż bardzo ciekawy i zarazem aktualny referat pod tytułem: „Tajemnica służbowa a prawo sądowe”, którego obecni wysłuchali z zaciekawieniem. (R)

KOŚCIAN

Nieszczęśliwy wypadek na skutek niedbalości. W miejscowości Srocko „Wielkie w powiecie kościańskim wydarzył się w dniu 18 bm. tragiczny wypadek, który spowodował śmierć młodej kobiety. Zatrudniona przy młóceniu zboża 36-letnia Józefa Nosek z Czempinia została w pewnym momencie wciągnięta w tryby maszyny, doznając złamania podstawy czaszki.

Jak ustalilo śledztwo, młóciarnia nie posiadała przepisowej ochrony.

Nowy zarząd BZKS „Pogoń 1929”. W sali hotelu „Ameryka” odbyło się walne zebranie BZKS „Pogoń 1929” w Smiglu. W zebraniu wzięli również udział przedstawiciele partii politycznych, organizacji społecznych i zw. zawodowych. Po zagajeniu zebrania, ob. Sierka wygłosił referat na temat zadań sportu związkowego. Ze sprawozdań zarządu wynika, że klub z chwilą przystąpienia do ZS „Budowlani” podniósł swoje znaczenie i działalność jego znacznie się ożywiła. W myśl uchwały KS PZPR „Pogoń” opiekuje się ludowymi zespołami sportowymi w Nietążkowie i Bojanowie Starym.

Newoobрани zarząd przedstawia się następująco: Techner — przewodniczący Waligóra — pierwszy wiceprzewodniczący, Drótkowski — sekretarz, Styza — skarbnik, Bednarczyk — gospodarz. W planie pracy na rok bieżący przewiduje się utworzenie sekcji siatkówki, koszykówki, lekkooletyki, pięcioboju, tenisa stołowego oraz sekcji motocyklowej. (j. k.)

Dzieci w gromadzie Góra obdarowane przez ZSCh

Pow. Zarząd Zw. Samopomocy Chłopskiej w Śremie zorganizował w kilku okolicznych gromadach uroczyste obdarowanie dzieci paczkami noworocznymi.

Między innymi uroczystość taka odbyła się w Górze, na którą przybyli przedstawiciele społeczeństwa z przewodniczącym Pow. Rady Narodowej w Śremie Br. Chelmińskim.

Po okolicznościowych przemówieniach oraz obdarowaniu około 30 dzieci paczkami noworocznymi nastąpiły popisy artystyczne młodzieży miejscowej, która pięknymi występami, składającymi się z inscenizacji, tańców, śpiewów i deklamacji pod kier. J. Cebulskiego, zgłowała miłą rozrywkę zebranym licznie gościom, zyskując w zamian pełne uznanie. (Śn)

Poważne osiągnięcia spółdzielni produkcyjnej w Psarskim w pow. śremskim

W kwietniu 1949 roku powstała pierwsza w powiecie śremskim spółdzielnia produkcyjna w Psarskim, do której przystąpiło 33 chłopów parcelantów. Poważne osiągnięcia wspólnej pracy wywołują zadowolenie wśród samych członków spółdzielni produkcyjnej oraz promieniają na całą okolicę.

Po niespełna roku wspólnej pracy inwentarz żywy spółdzielni wzrósł do 18 koni, 26 krów, 12 jałówek, 2 buhaji, 11 żrebaków, 11 owiec oraz 96 szt. trzody chlewnej.

Sama wieś zmieniła zupełnie swe oblicze. We wszystkich mieszkaniach, po przeprowadzeniu kapitalnych remontów, zabłysły światła elektryczne, a głośniki radiowe informują mieszkańców o aktualnych sprawach w kraju i świecie oraz umilają wolne chwile.

Z urzędzonego w pałacu podobarnym żłóbka korzysta codziennie 30 dzieci, w doskonale wyposażonej zaś świetlicy skupia się całe życie kulturalne i oświatowe wsi spółdzielczej.

Spółdzielnia na kapitalne remonty mieszkań i zabudowań gospodarczych otrzymała 6 mil. 600 tys. zł pożyczki z Banku Rolnego. Na zaprowadzenie racjonalnej hodowli bydła i trzody chlewnej Wydział Powiatowy w Śremie przyznał RZS w Psarskim subwencję w wysokości 426 000 zł.

W roku bieżącym projektuje się rozszerzenie ogrodnictwa w spółdzielni i wybudowanie nowych cieplarni, w pałacu zaś urządzenie 4-klasowej szkoły podstawowej.

W ścisłym kontakcie z mieszkańcami wsi spółdzielczej pozostają ekipy techniczne i kulturalno - oświatowe Wlkp. Fabryki Maszyn Rolniczych w Śremie, a ekipa zdrowia z dr. Wojtczakiem, lekarzem powiatowym opiekuje się zdrowiem rodzin członków spółdzielni.

Ostatnio w RZS Psarskie odbyła się piękna uroczystość obdarowania dzieci paczkami noworocznymi. W świetlicy gromadzkiej wśród licznie zgromadzonych mieszkańców wsi oraz gości z Śremu z I sekretarzem KP PZPR Kozubowskim na cze-

uczniemi są nauczyciele

Obok wspomnianych uczelni przez władze szkolne oraz przez dyrekcję PLP organizowane są różnego rodzaju kursy dokształcające dla nauczycieli szkół podstawowych. Prowadzone również kursy dla dorosłych w ramach gimnazjum i liceum ogólnokształcącego.

Zapoczątkowane tu kursy dla wychowawczyń przedszkoli, przeobraziły się w samodzielne, istniejące również w Sulechowie, Państwowe Liceum dla wychowawczyń przedszkoli.

Dotychczas mury szkolne sulechowskiego Liceum opuściło około 100 młodych nauczycieli. Dużą pomocą w nauce są organizacje szkolne, a

przoduje ZMP,

w którego szeregach jest 92 proc. uczniów. Kolo ZMP podzielone jest na 11 kół klasowych prowadzących współzawodnictwo. Opiekunem ZMP jest prof. Edmund Ciesielski. Przewodniczącym zarządu uczeń Zenon Szymankiewicz. Z inicjatywy ZMP odbywają się auli Liceum co tydzień wspólne zebraania wszystkich uczennic i uczniów, które mają charakter sprawozdawczy i na których opracowywany jest plan pracy na następny tydzień. Zebraania te odbywają się pod kątem

Gminna Spółdzielnia „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w Mosinie poszukuje dypl. drogisty
na stanowisko kier. drogerii 639a
Oferty proszę kier. pod powyższym adresem.

OKRĘGOWY ZARZĄD PAŃSTWOWYCH GOSPODARSTW ROLNYCH Ziemi Lubuskiej
zaangażuje na zespoły i majątki: **KIEROWNIKÓW GOSPODARSTW, DYREKTORÓW, ADMINISTRATORÓW I RZĄDCÓW, KSIĘGOWYCH GŁÓWNYCH, KSIĘGOWYCH TECHNICZNYCH, MAGAZYNIERÓW.**
Zgłoszenia: Biuro Personalne — Poznań, ul. Czarnieckiego 9, I piętro. 369b

Redakcja, Poznań ul. Działwiskich 10. Telefony: redaktor naczelny 529 09 zast. red. naczel. 502 31 sekret redakcji 506 62 dział. mielski 502 32 nocny 502 34 i 64 72
Redaktor naczelny: Jan Zagłerski
Prenumerata: Poznań, ul. Matejki 66 tel. 7332; konto PKO Poznań V-6714.
Biuro ogłoszeń: Poznań ul. Wyspiańskiego 10, I Dtr., tel. 64 75 i 62 70. Konto PKO Poznań V 4499.
Wydawca: Spółdzielnia Wydawniczo Oświatowa „Czytelnik” Delegatura w Poznaniu ul. Wyspiańskiego 10 telefon 62 70

Wolne posady

Technik dentystyczny — wymagana znajomość operatywy i techniki, potrzebny zaraz. Michałowicz, Pleszew, Plac Kościuszki 2. 614a

Radiotechnika zdolnego za trudne na stałe, samotnemu mieszkaniu i utrzymaniu zapewnione. Zgłoszenia: Eddz, Gdańska 17, sklep radiowy — W. Książek. 356b

Sprzedaje

Akumulatory motocyklowe — samochodowe, łącznie z ładowaniem do odwrotnej dostawy poleca „Erbeauto” — Dobrowskiego 25a. p1353

Ford gaz, pół-tony, po remoncie, korzystnie sprzedam. Kraszewskiego 26. m. 2. 2676

Wózek składany dla chorych, typ amerykański, sprzedam. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, dla 1.451. p1410

Wille, wolnym mieszkaniem, dwumorgowym ogrodem — 2.200.000,— oraz wielki wybór kamienia na dogodnych warunkach sprzedaje Metelski, Św. Marcina 23. p1451

Kupna

Dom z ogrodem powiatowym miasteczko kupię. Oferty: „Głos Wlkp.” nr 2626.

Pierze, podskuby i darle, oraz puch kupuję stale „Emkap” M. Mielcarek, Poznań, Wrocławska 30. p1370

Maszyny trykotarska płaska, nr 8, duża i Overlock trzy-nitkowy kubie. Poznań, Stary Rynek 49. p1442

Maszyny do liczenia

„Mercedes Euklid model 21” nieużywaną (automat elektryczny) sprzedam. Oferty „PAR”, Ratajczaka 7 dla „1.489”.

Pieniądz

100.000,— wypożycze. Of.: „Głos Wlkp.” nr 2683.

Różne

Wykonuje sweterki, rekawiczki, skarpetki, również wełny prutej. Oferty: „Głos Wlkp.” nr 2673.

Zamiana

Domek, ca'y wolny, przy tramwaju, zamienię na mniejszy wzgl. sprzedam. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, dla 1.441. p1400

Zguby

Skradziona książka wojskowa, legitymację PUR, odcinek zameldowania na nazwisko Bojarski, Ratajczaka 7, dla 1.441. p1400

Dnia 19 stycznia 1950 zmarł po długich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzonej Sakramentami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy tatuś, brat, zięć, szwagier i wujek, śp.

Telesfor Zyprich

przeżywszy lat 35.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 23 bm., o godz. 11.30 z kaplicy Bożego Ciała na Dębcu.
W ciężkim smutku pogrążeni żona, syn i rodzina

Poznań, Gruszcza 2 Gniezno, Szczecin 2699

Dnia 20 stycznia 1950, zmarł śmiercią tragiczną, opatrzonej Sakramentami św. nasz najukochańszy ojciec, brat, teść i dziadek, śp.

Stanisław Śmiechowski

przeżywszy lat 69.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie we wtorek 24 bm., o godz. 8 w kościele św. Anny przy ul. Matejki.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.
W ciężkim smutku pogrążeni dzieci, zięć i rodzina

Poznań, Rokossovskiego 85. 2694

KRONIKA
STYCZEŃ
PONIEDZIAŁEK Słońce w.: 7.49
Marii zach.: 16.20
Księżyc w.: 9.52
zach.: 22.29

OSTRÓW

Dyżury lekarzy Ubezpieczalni Społecznej: 22—23 bm. — dr Florian Szuba, ul. Wolności 28, tel. 522; 23—24 bm. — dr Felicja Mikulska, ul. Gen. Świerczewskiego 15, tel. 640; 24—25 bm. — dr Tadeusz Frydrychowicz, ul. Prosta nr 5, tel. 400; 25—26 bm. — dr Alfons Gdya, ul. Wrocławska 34, tel. 677; 26—27 bm. — dr Michał Chmiel, ul. Wrocławska 1, tel. 693. Dyżur trwa w dni powszednie od godz. 18 do 6 rana dnia następnego, w niedziele i dni świąteczne od godz. 6 rana do godz. 6 rana dnia następnego.

Bal dziecięcy. Przedszkole Miejskie organizuje w dniu 22 bm. (niedziela) o godz. 15 w sali Teatru Miejskiego bal dziecięcy połączony z występami dzieci. Dochód przeznaczony zostanie na zakup pomoce naukowych.

Związkowy Klub Sportowy „Stal” zapowiedział zebranie walne swoich członków na niedzielę, dnia 22 bm., o godz. 18 w górnej sali Teatru Miejskiego.

Rocznica oswobodzenia miasta. W związku z piątą rocznicą oswobodzenia miasta Ostrowa spod jarzma hitlerowskiego odbędzie się w poniedziałek dnia 23 stycznia br. o godz. 17 w dolnej sali Teatru Miejskiego nadzwyczajne uroczyste posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej, na które Prezydium Rady zaprasza całe społeczeństwo miasta. Przewiduje się przemówienie o przebiegu oswobodzenia miasta.

Kurs języka rosyjskiego. Inspektorat Szkolny poszukuje kandydatów na nauczycieli języka rosyjskiego. Kandydaci winni mieć egzamin dojrzałości. Przejdą oni półroczny kurs języka rosyjskiego w Poznaniu w czasie od 1 lutego do 30 czerwca br. Dla studiujących przewidziane są stypendia od 4 do 15 tys. zł miesięcznie zależnie od wielkości rodziny oraz bezpłatne utrzymanie w internacie.

Mecz o mistrzostwo Ligi Koszykowej zapowiedziany został na niedzielę, dnia 22 bm. o godz. 16.30. Rozegrany on zostanie między „Spójnią” Łódź a „Kolejarz Ostrowia” w hali wojskowej przy ulicy Ułańskiej.

Miejska Rada Narodowa zbiera się na posiedzenie w górnej sali Teatru Miejskiego w dniu 24 stycznia br. o godz. 17. Program dnia jest bardzo obfity i obejmuje między innymi podjęcie uchwały co do planowania gospodarki mieszkaniowej w 6-letnim planie rozwoju i przebudowy gospodarczej Polski.

Powiatowa Rada Narodowa obradować będzie w sali Wydziału Powiatowego we wtorek, dnia 24 bm. o godz. 10. W programie obrad przewidziane są m. i. sprawozdania z działalności starosty powiatowego, przewodniczącego rady oraz komisji kontroli społecznej.

Nowa egzekutywa p. o. p. PZPR. Ostatnio odbyły się wybory władz powiatowej organizacji PZPR urzędników Starostwa Powiatowego i Wydziału Powiatowego. Do egzekutywy weszli ob. ob. Ignacy Rudowicz, Stanisław Michalak, Andrzej Grzęda, Kazimierz Rogowski, Jan Wielgosz Czesław Walkowiak i Witaliusz Kiernożycki. W czasie posiedzenia p. o. p. ob. Rudowicz wygłosił referat o życiu i działalności Lenina w związku z 26 rocznicą Jego śmierci. (bdc)

Repertuar kin: „Słońce”: 500 centymetrów”, prod. czeskiej; „Piaś”: „Bogaty pion”, prod. radzieckiej.
Oddział Redakcji „Głosu Wielkopolskiego” Ostrow ul. Wolności nr 20, telefon nr 422.

W czwartek 19 stycznia 1950 r., rozstał się z tym światem w wieku 44 lat, mój najukochańszy mąż, nasz brat, bratanek, szwagier i wujek, śp.
Witold Ossowski
Msza św. żałobna odprawiona zostanie w poniedziałek 23 bm. o godz. 8 w kościele św. Anny na Łazarzu.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12 z kaplicy cmentarza na Górczynie.
W nieutulonym smutku pogrążeni żona i rodzina
Poznań, Matejki 51 m. 5. 2689

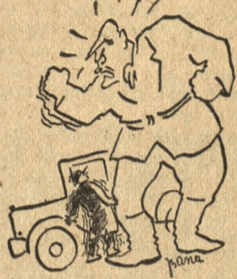
Dnia 19 stycznia 1950 zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, śp.
Witold Ossowski
wizytator szkół
przeżywszy lat 44.
W Zmarłym tracimy dobrego kolegę i współpracownika.
CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI!
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 23 bm., o godz. 12 z kaplicy cmentarza na Górczynie.
Współpracownicy Wydziału V Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego

Tłoczono Wielkopolskie Zakłady Graficzne
Przedsiębiorstwo Państwowe Wydawnictwo
Zakład Główny w Poznaniu K-1-12525

Waleczny o tysiąc

Scenka, w której gościnnie wystąpili 1) doróżkarz, 2) gość, 3) taksówkarz i 4) багаż, rozegrała się w ub. czwartek ok. godz. 15 w Poznaniu.

Gość: (zamawia taksówkę i ładuje do niej багаż o wadze ok. 150 kg.).



Doróżkarz: (mruczy pod nosem z niezadowolenia).

Gość: (po przyjeździe na miejsce): Ile płacę?

Doróżkarz: Tysiąc zł.

Gość: (grzecznie). Bardzo przepraszam, ale licznik wskazuje 620 zł.

Doróżkarz: (niegrzecznie). A taki ciężki багаż, to co?

Gość: (grzecznie). Proszę pana, ten багаż nie waży więcej niż dwie osoby, więc nie było żadnego przeciążenia.

Doróżkarz: (niegrzecznie). Co mi pan będzie opowiadał, chyba ja się na tym lepiej znam!

Gość: (grzecznie). Mogę dać panu 700 zł. Proszę... (wręcza wymienioną kwotę).

Doróżkarz: (bardzo niegrzecznie). Co, 700 złotych? Pewnie żeś się z głupim widział, czy co? Kogo chcesz orznąć? Ty cholero jedna! Ty chamie zapamiętały. Ty stary oszuście. Ty... dalsze 18 słów z tego samego gatunku, wykreślone z tekstu przez Redakcyjną Komisję Przyzwoitości).

Gość: (oddalając się, do siebie): Co za dziwny człowiek. Gdyby był trochę delikatniejszy, na pewno doszlibyśmy do porozumienia i dałbym mu ten tysiąc. No, ale trudno, niegrzeczny zawsze traci...

Багаż: Bardzo słuszną uwagę!

MIK

Kampania w obronie cnoty

W pierwszych dniach listopada ubiegłego roku rozpoczęło się regularne obleganie przez czterdziestu cudzoziemskich korespondentów pewnego prywatnego pałacyku w Lozannie (Szwajcaria). Oblegający od czasu do czasu przypuszczali szturm do willi, lecz próby wdarcia się zostały za każdym razem odparte. Dziennikarze reprezentowali największą na świecie agencję prasową i dzienniki; po obu stronach bezpośrednich kabli transoceanicznych, ludzie po kilka dni z niesłychanym poświęceniem — wisieli przy słuchawkach.

„Czy urodziło się już, a jeśli nie, to kiedy?” — snuto bez przerwy domysły. W powietrzu wisiał skandal, wspaniały, wymarzony skandalik który mógłby choć na dzień, dwa — i to przecież dobre! — podekscytować zmęczone społeczeństwa zachodu.

Cóż stało się powodem powszechnej gorączki? Postaramy się w krótkich słowach przedstawić istotę doniosłego zagadnienia.

W pokojach pałacu lozańskiego, w obronie przed wścibskimi zabarykadowało się wraz z najbliższym otoczeniem dwoje ludzi, od których losu zależy niewątpliwie przyszłość naszego globu. Byli to: aktorka filmowa Rita Hayworth oraz jej obecny mąż, Ali Khan syn egzotycznego multimiliardera. Piękna Rita znajdowała się w błogo-

znowu zgodnie z drobnozgodnymi przewidywaniami! — miał przyjąć na świat prawie o dwa miesiące wcześniej. A wówczas nastąpiłaby tragedia.

Wypróbowani stróżowie cnoty, właściciele wytwórni hollywoodzkich zerwano pod presją opinii publicznej kontrakt z fantastycznie dochodową Ritą co przysporzy im ogromnych kłopotów finansowych (kilka filmów nakręconych do połowy!). W tej sytuacji małe konkurencyjne firmy mają szansę wypłynięcia na wierzch,



co znowu spowodować może znaczne przesunięcia w układzie sił wśród magnatów hollywoodzkich. Niemoralnej Ricie zaś grozi atlantycki bojkot, a to oznacza koniec kariery. Na nic zda się ustawiczne tłumaczenie męża — Ali Khana — dziennikarzom, że w jego egzotycznej ojczyźnie dzieci mają zwyczaj rodzić się dwa miesiące wcześniej niż w Europie...

Ktoregós grudniowego dnia kilka samochodów, pod silną osłoną policjantów i prywatnych detektywów, zajęło przed tylną bramą pałacyku, aby w tajemnicy przewieźć Ritę do kliniki. Ale przeznaczenie dziennikarzy zarządziło ostre pogotowie. Agencje „Associated” i „United Press” wynajęły pokoje naprzeciw okien kliniki, przekupiono zawsze pielegniarki, telefonistki, posłańców, zorganizowano batalion szoferów, uruchomiono dodatkowe linie telefoniczne. Na samo tylko „zjednanie” sobie personelu, otaczającego Ritę, „Associated Press” wydatkowało z górą dwa miliony franków.

W rezultacie, wielką bitwę wygrali dziennikarze, zdobywając wszelkie dyskretne wiadomości. Małżonkom nie udało się zachować tajemnicy choćby

jeszcze na dwa miesiące, faktu narodzenia się dziecka.

Natychmiast cała niemała prasa ruszyła z kopyta. Prym w nagonce na Ritę dźwierz amerykańskie Narodowe Towarzystwo dla Obrony Cnoty, które, według francuskiego publicysty, Andre Wurmsera — „szpieguje, denuncjuje, oburza się, bojkotuje, osądza, skazuje. Błada sprawa skandalu. A jeśliby skandal nie nastąpił dość szybko, to istnieją przecież sposoby aby popchnąć koło naprzód...”

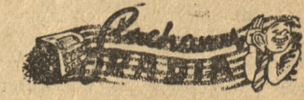
Na razie burza jeszcze trwa i nie wiadomo czym ostatecznie się zakończy. Na szczęście przewidujący teść Rity, multimiliarder Aga Khan, nabył lekką ręką duże towarzystwo filmowe „Gamma-films”, jako ewentualny warsztat pracy dla wyklętej synowej.

Cała ta bulwarowa i w gruncie rzeczy śmieszna dla nas historia maluje jednak bardzo wyraziście skarykaturowane do ostatecznych granic obyczajów w społeczeństwach kapitalistycznych, gdzie oficjalna pruderia zgadza się doskonale z nieoficjalnym bezwstydem i zdżyczeniem trybu życia. Rzeczywiście dosyć osobliwa to sytuacja, gdy w warunkach ogólnego rozkładu moralnego klasy panującej, pogoń za drobnym prywatnym skandalem pasjonuje umysły setek tysięcy ludzi.

St. R.



— Zobacz! Spóźniliśmy się! Grają już dziewiątą symfonię...



Poniedziałek, 23 stycznia 1950 r.

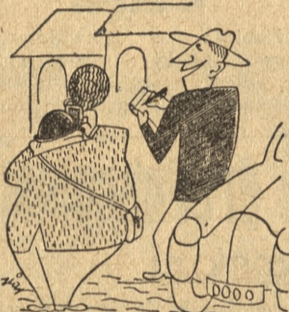
5.10 Początek audycji: 5.13 Sygnał czasu; 5.15 Wiadomości poranne; 5.20 Koncert dla świata pracy; 6.05 Gimnastyka; 6.15 Muzyka; 6.45 Dziennik; 7.10 Gimnastyka; 7.20 Muzyka rozrywkowa; 8.05 Aktualności Poznania i program dnia; 8.15 Wszelchnia radiowa; 8.35 Pogadanka pt. „Z zagadnień współczesnej kosmetyki”; 8.45 Muzyka rozrywkowa; 9.00 Przerwa; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; w Wieży Mariackiej; 12.04 Dziennik; 12.25 Fragmenty z op. „Halka” Moniuszki; 12.50 Przegląd prasy polskiej; 13.00 Muzyka rozrywkowa; 14.00 Audycja Z. M. P.; 14.15 Muzyka popularna; 14.40 Reportaż dźwiękowy z Wystawy Leninowskiej; 14.55 Utwory Mendelssohna; 15.30 Audycja filatelii, styczniowa dla Światła dziecięcych; 16.00 Dziennik; 16.20 Koncert solistów. Wykonawcy: Maria Szczerbińska (fortep.), Janina Tillner-Zakrzewska (śpiew), Hier. Szperka (akomp.); 16.50 Ubiegły tydzień w sporcie; 17.00 Koncert rozrywkowy; 17.45 „Czy chcesz być wspaniałym?” — reportaż dla Światła młodzieżowych; 18.00 Z kraju i ze świata; 18.15 Koncert Kapeli Ludowej; 18.40 Wszelchnia radiowa; 19.00 Audycja dla wsi; 19.15 Opera w 3 aktach „Tosca” Puccini’ego; 20.00 Dziennik; 20.40 D. c. Opery; 21.45 „Sztandar” — opowiadanie; 22.00 a) Poznański dziennik wieczorny, b) Wczorajszej niedzieli; 22.20 Pieśni masowe w wyk. chóru i ork. P. R.; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.15 Muzyka poważna.

Gnieźnieńscy artyści-amatorzy zdali egzamin kwalifikacyjny

Owocna działalność Teatru Miejskiego w Gnieźnie przyczyniła się do upaństwowienia tej ważnej bezsprzecznie placówki kulturalnej.

Systematyczna praca całego zespołu przyczyniła się do podciągnięcia poziomu teatru, nic zatem dziwnego, że wszyscy artyści-amatorzy zdali w tym tygodniu w Poznaniu egzamin kwalifikacyjny, dające im prawo występowania na scenach państwowych. Tym samym stali się aspirantami, mogącymi się ubiegać o pełny tytuł artysty zawodowego.

Podkreślić należy, że pełne egzaminy zdali równocześnie i uzyskali pełne prawa artystów zawodowych trzej członkowie gnieźnieńskiego zespołu: Janusz Chelmicki, Antoni Chętko oraz Halina Bielawska. (pr)



sławionym stanie i z dnia na dzień oczekiwano rozwiązania. Gdyby nastąpiło ono — jak dokładnie obliczyli dziennikarze — 27 lutego 1950 roku, czyli równo w 9 miesięcy po ślubie, nie było by żadnego powodu do sensacji. Sek w tym, że potomek sławnej pary —

Z nagrodami do Czytelników



Już w środę rozpoczynamy nasz nowy, wesoły konkurs dla wszystkich. Już dziś Jaś Budzik przywiózł do naszej redakcji nagrody dla zwycięzców konkursu. Są to:

- I. Radioaparat
- II. Rower
- III. Buty sportowe
- IV. Biblioteczka nowości — książki „Czytelnika”
- V. Biblioteczka popularnonaukowa „Czytelnika”

oraz 45 dalszych nagród książkowych.

Jaś Budzik zaprasza wszystkich do wzięcia udziału w konkursie.

POWTARZAMY: konkurs polega na odgadnięciu, jakie sceny historyczne przedstawiać będzie 20 rysunków Stanisława Ziarnkowskiego.

PRZYPOMINAMY: Już w środę rozpoczynamy nasz wesoły konkurs „Przygody Jasia Budzika”.

ZAPOWIADAMY: 50 nagród oczekuje Czytelników, którzy nadesłają prawidłowe rozwiązania.

Gwardia (Łódź) — Kolejarz (Poznań)

Dziś o godzinie 11 odbędą się zawody zapaśnicze powyższych drużyn w hall MTP.

KOMUNIKATY

Uwaga, hoteleci dawnej Lechii — obecnie ZKS — Włóknarz. Drugie z kolei zebranie członków sekcji hokeja na lodzie odbędzie się w nadchodzący poniedziałek (23 bm.) o godz. 19.30 w sali Domu Poczta-czowca przy al. Marcinkowskiego.

Co, gdzie i kiedy

w Poznaniu

TEATRY

WIELKI: niedziela o godz. 19 opera narodowa „Halka” St. Moniuszki pod batutą dyr. prof. Waleriana Bierdiajewa. Obsada: A. Kawecka (Halka), D. Seremak, Fr. Arno (Jontek), J. Bienkowski, Wł. Chomiak, J. Katin, E. Kossowska (Stolnik), A. Łukasik, M. Woźniczko (Janusz) i A. Farulewski. Pomysły inscenizacyjne Leona Schillera, reżyseria: J. Merunowicz, dekoracje: J. Kosiński, kostiumy: A. Cybulski balet układu Eugenisza Paplńskiego Jutro — nieczynny.

POLSKI: dziś o godz. 16 i 19.30 „Czarująca szewcowa” Garcí Lorci i „Pieczary Salamanki” Cervantesa. Jutro — nieczynny.

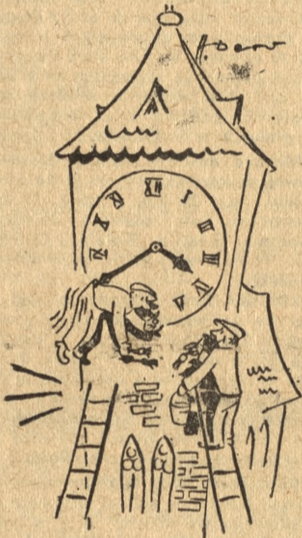
NOWY: dziś o godz. 16 i 19.30 „Faryzeusz i grzesznik” czyli Dama z winogronem” M. Wolin i J. Pomianowskiego. — Jutro — nieczynny.

KOMEDIA MUZYCZNA: dziś o godz. 16.30 i 20 — „Tu mówi Tajmyr” A. Galicza i K. Isajewa. Jutro — nieczynny.

MŁODEGO WIDZA: dziś o godz. 11 „Pan Twardowski wczoraj i dziś”; o godz. 17 — „Karabas-Barabas”. Jutro — „Pan Twardowski”.

KINA

Apollo — „Konfrontacja” o godz. 13, 15.30, 18 i 20.30; Bałtyk — „Lenin” o godz. 13, 15.30, 18 i 20.30; Muza — „Odział 8” o godz. 14, 16, 18 i 20; Rialto — „Pieśń tajni” o godz. 14, 16, 18 i 20; Warta: „Urwis Gavroche” o g. 14, 16 i 18. Aktualności nr 3 o g. 11, 12, 13 oraz o 20 i 21.



— Mniej wleję za godzinę, będę z powrotem...

Wróbel, spotkawszy w pociągu swego niedawno poznane koleżkę Trampę, zwierza mu się ze swoich kłopotów. Obaj postanawiają poszukać sobie jakiejś pracy w Gdyni.

Tymczasem pociąg zatrzymał się na jednej i drugiej stacji, przybyło kilku pasażerów, deszcz przestał padać i spoza chmur ukazał się księżyc, oświetlając srebrne od wilgoci łany zbóż, kołysane wiatrem.

Tramp mówił teraz o swej ostatniej wyprawie i właśnie zaczął opisywać wygląd Rudego Mańka, z którym miał liczne porachunki, gdy wtem uciął w połowie zdania i rzuciwszy niespokojne spojrzenie w głąb korytarza, gwizdnął cicho przez zęby.

Franek obejrzał się także, lecz nie zobaczył nic takiego, co mogłoby wyjaśnić dziwne zachowanie się Trampa; z sąsiedniego wagonu wszedł konduktor i bez pośpiechu zaglądał kolejno do przedziałów, sprawdzając bilety przybyłych po drodze.

Wróbel spojrział znów na Rafała i o czy ich spotkały się na sekundę. Tramp miał twarz napiętą, a we wzroku coś czujnego i czającego się jakby.

Nagle uśmiechnął się, ale był to uśmiech zupełnie inny, niż dotąd: chłodny i krótki, jak błysk, pozbawiony wszelkiego humoru lub wesołości.

— Daj mi ognia — powiedział, sięgając do kieszeni po papierosa.

Ton jego głosu też był niezwykły: brzmiał, jak rozkaz, nagił, nakazywał pośpiech.

Wróbel uległ mu bezwiednie. Szybko wyjął zapalki, potarł jedną z nich o pudełko i ostrożnie zbliżył do końca papierosa. W tej chwili Tramp potknął się — tracąc równowagę — oparł mu dłoń na pierś. Obaj zatoczyli się na ścianę, a zapalka gwałtownie zapaliła nową, konduktor był już obok nich.

— Pański bilet — zapytał, zwracając się do Trampa.

Rafał sięgnął do kieszeni. — Już pan kontrolował, w tamtym wagonie — powiedział, podając przedziurkowany bilet.

Konduktor obrzucił go szybkim spojrzeniem i zmarszczył czoło w wyrazem lekkiego zdziwienia. Obejrzał bilet u-



ważnie i zwrócił go Trampowi bez słowa.

Tymczasem Wróbel gorączkowo przewracał wszystkie kieszenie w poszukiwaniu swego biletu. Pamiętał, że wsunął go do zewnętrznej, małej kieszonki w marynarce, ale teraz kieszeń była pusta...

— Pan wsiadł w Warszawie? — upewnił się konduktor.

— Tak. Mój bilet też pan już sprawdził — odrzekł Wróbel.

— W porządku — pamiętam — mruknął kolejarz i oddał mu bilet.

Ale Wróbla bynajmniej to nie uspokoiło musiał znaleźć ów bilet, by okazać go przy następnej kontroli i przy wyjściu z dworca w Gdyni.

Tramp zdawał się nie dostrzegać jego niepokojów.

— No, dajże ognia — powiedział, trącając go łokciem.

Wziął z jego rąk zapalki, zapalił, i dopiero wtedy zapytał:

— Czego ty szukasz?

— Biletu — powiedział Wróbel żałośnie.

Tramp się roześmiał.

— Przecież masz go tutaj!

Sięgnął do jego zewnętrznej kieszeni i — o dziwo! wyjął z niej kartonowy bilet kolejowy.

— Ten? — spytał.

— Ten — odrzekł Wróbel. — Ale ja go tu szukałem i...nie było go.

— Czasem się tak zdarza — powiedział Tramp z ironicznym błyskiem w oczach.

ROZDZIAŁ IV

Ranek był świeży i chłodny. Miasto leżało jeszcze na pół uspięne. Trolleybusy cicho sunęły przez puste ulice. Czyjeś spieszne kroki odbijały się echem od ścian domów. Długie cie-

(21)